

**Go wiemy o nowym
kierowniku OD PROMOCJI**

– STR. 3

**A w RATUSZU
BRAK ODBIORU**

Mamy dość
urzędniczej
arogancji!

– STR. 14

TYGODNIK LOKALNY



3,50 zł
W TYM 5% VAT



NR **31** INDEKS 342424
ISSN 1429-6837

30 LIPCA 2024

PUŁTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY

www.pultuszcak.pl

T Y G O D N I K

Pułtowski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U

REKLAMA



Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41

INTERCARS.COM.PL

WYBORY CZY KOMISARZ?

Znamy stanowisko
wojewody.

CZYTAJ NA STRONIE 3

Nadużycia w sądzie były już wcześniej?

Prokuratura prowadzi
kolejne śledztwo.

CZYTAJ NA STRONIE 5

1 SIERPANIA W PUŁTUSKIEJ BRAMIE

– STR. 16

Tragiczny wypadek motocyklisty

– STR. 5

Jesteśmy odcięci od świata!

Problemy na obwodnicy.

– STR. 15

REKLAMA



JARZĘBINOWA II
Nowy Dwór Mazowiecki
☎ 793-501-501



JARZĘBINOWA II

- Inwestycja na życie

www.europartner.nieruchomosci.pl



Na zdjęciu nowy dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej im. Przyjaźni Polsko – Węgierskiej w Przewodowie Poduchownym Dariusz Jóźwik wraz z wójtem Tomaszem Sobierajem

Szkolne przetarasowania w Gzach

Jak informuje Urząd Gminy w Gzach, od 1 lipca tego roku nowym dyrektorem Publicznej Szkoły Podstawowej im. Przyjaźni Polsko – Węgierskiej w Przewodowie Poduchownym jest Dariusz Jóźwik, który został wyłoniony w drodze przeprowadzonego w dniu 14 czerwca 2024 r. konkursu. Nie rozstrzygnięty pozostaje nadal konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Skaszewie Włościańskim,

ze względu na brak ofert od osób zainteresowanych. Termin ich składania upłynął bowiem 22 lipca. Zgodnie obowiązującymi przepisami, jeżeli do konkursu nie zgłosi się żaden kandydat albo w wyniku konkursu nie wyłoniono kandydata, właściwy minister prowadzący placówkę, powołuje na stanowisko dyrektora placówki ustalonego przez siebie kandydata.

red.



Nowe schody i chodnik

W gminie Winnica zakończono zagospodarowanie terenu przy świetlicy wiejskiej w Smogorzewie Włościańskim. W ramach zadania wykonano schody wejściowe z kostki brukowej oraz chodnik prowadzący do świetlicy i placu zabaw ok. 40m². Zadanie sfinansowano z funduszu sołeckiego i środków własnych gminy.

red.

Nie ma ICH już wśród nas, odeszli jedno po drugim, żona i mąż, PAŃSTWO KOZŁOWSCY

On - Bonifacy (Bonek) - choreograf, prowadzący zespoły tańca ludowego, tancerz, zbieracz muzycznego folkloru Puszczy Białej, nauczyciel gołdkowskiej szkoły, gdzie prowadził zespół muzyczno-taneczny, autor publikacji o folklorze kurpiowskim, obyczajach, tańcach, przysłówkach. Promował naszą ziemię jak mało kto. Jeździł po całym kraju ze swoim zespołem, uświetniał uroczystości państwowe, występował w mediach. Doceniany i nagradzany, ale nie na równi z jego dokonaniem. To smutne, jak wciąż nie doceniani



są ci, którzy są zasłużeni dla naszego miasta, powiatu i regionu. Ona Jadwiga. Nauczycielka matematyki, kobieta

zwracająca uwagę swoją zewnętrżnością. Wnętrze również miała piękne: była wykształcona, serdeczna, gościnna

emanowała spokojem i kulturą. Bonek ciągle w locie, Jadzia na miejscu, w Pułtusku.

GMD

80 urodziny pani Haliny

Z ogromną radością informujemy, że wójt Gminy Obryte – Sebastian Mroczkowski kontynuuje inicjatywę skierowaną do jubilatów, którzy ukończyli 80 lat. Ta wyjątkowa forma docenienia naszych starszych mieszkańców cieszy się ogromnym uznaniem i jest niezwykle ważna dla całej lokalnej społeczności.

Odwiedziny są też okazją do wzruszających rozmów, wymiany wspomnień oraz dzielenia się wyjątkowymi chwilami.

W ubiegłym tygodniu swoje 80 urodziny obchodziła Pani Halina Witkowska. Tygodnik przyłącza się do życzeń i gratulacji. Wielu jeszcze lat w dobrym zdrowiu pani Halino!

źródło: gmina Obryte



Jest umowa na rozbudowę ul. Mickiewicza oraz przebudowę drogi Kozłówka – Krzemień

W czwartek, 25 lipca Powiat Pułtusi podpisał umowy na „Kompleksową przebudowę dróg powiatowych na terenie Powiatu Pułtuskiego”, o łącznej wartości 11 797 979,78 zł. Dofinansowanie inwestycji pozyskano z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych w wysokości 10 800 000,00 zł.

Podpisane umowy dotyczą:
część 1 „Rozbudowa drogi powiatowej nr 3403W (ul. Mickiewicza) w Pułtusku wraz z budową ronda” odc. o dł. ok. 760 m. Wartość inwestycji wynosi 9 797 979,79 zł.

Przedmiot umowy wykonawca zobowiązuje się zrealizować w terminie max. 24 miesiące od daty podpisania umowy.

część 2 „Przebudowa drogi powiatowej na odcinku Kozłówka- Krzemień” odc. o dł. ok. 1250 m, wartość inwestycji 1 999 999,99 zł. Przedmiot umowy wykonawca zobowiązuje się zrealizować w terminie max. 9 miesięcy od daty podpisania umowy.

Wykonawcą obu części zadania jest firma „Drogi i Mosty” Jan Kaczmarczyk m. Kacice.

źródło: powiat pułtusi



DOM
POGRZEBOWY
Kraszewski
Pułtusk ul. Kościuszki 78
www.kraszewski.info
501634440 236922000

16.05.2024 roku,
w wieku 76 lat zmarła
Ś.P. EWA HELENA
GRABOWSKA

18.05.2024 roku,
w wieku 63 lat zmarł
ukochany Brat i Wujek
Ś.P. WOJCIECH
PIOTR
KOWALSKI

22.05.2024 roku,
w wieku 71 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia
i Siostra
Ś.P. ALINA JANINA
KĘDZIERSKA

26.05.2024 roku,
w wieku 85 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek,
Pradziadek i Brat
Ś.P. JAN
MAKOWSKI

TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; graza@atessa.pl
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 aplochocka@pultuszczak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16, www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora). Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000



Wydawca: Agencja TiO
e-mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2



**PUŁTUSK**

WYBORY BURMISTRZA czy KOMISARZ?

Znamy stanowisko wojewody

Lipiec w Pułtusku okazał się wyjątkowo gorący – jak się okazało z dnia na dzień – temperaturę dodatkowo podnosiły kolejne doniesienia dotyczące stanowiska burmistrza miasta. Po rzeczeniu się przez Krzysztofa Nuskiewiczza mandatu burmistrza, najpierw pojawiły się pogłoski o tym, jakoby od tego dnia miała zakończyć się misja Marzeny Cendrowskiej, powołanej do wykonywania zadań i kompetencji burmistrza. Na krótko te spekulacje uciszyło oświadczenie wojewody mazowieckiego, który potwierdził – podając przejrzystą podstawę prawną, że w ciągu 90 dni mają odbyć się nowe wybory, a do tego czasu Cendrowska nadal będzie wykonywała powierzone jej obowiązki. Poziom informacyjnych szumów znów podniósł się, kiedy na internetowych forach pojawiły się pogłoski, kolportowane przez osoby publiczne, jakoby Marzena Cendrowska miała być wyznaczona do dalszego sprawowania władzy wykonawczej w Pułtusku, ale już jako komisarz powołany przez premiera, na wniosek wojewody.



Zadaniem Tygodnika jest uzyskiwanie wyjaśnień w różnych nieoczywistych sprawach i rzetelne informowanie mieszkańców o tym, co jest dla nas wszystkich ważne i znaczące. Redakcja zwróciła się zatem bezpośrednio do urzędu wojewody mazowieckiego z prośbą o odpowiedź na pytania krążące w przestrzeni

publicznej Pułtusk. Treść zadanych pytań (wytłuszczonym drukiem) znajdują państwo w dalszej części artykułu, w tekście odpowiedzi przesłanej do redakcji. Pismo z pytaniami, skierowane do wiadomości Kancelarii Premiera, opatrzyliśmy dodatkową prośbą o potraktowanie odpowiedzi na nasze pytania

w trybie pilnym. Odpowiedź, którą przytaczamy poniżej, rzeczywiście otrzymaliśmy w ekspresowym tempie.

Czy zgodnie z informacją wojewody mazowieckiego, pultuszczenie mogą oczekiwać nowych wyborów burmistrza miasta najpóźniej w niedzielę 13 października 2024 r.?

Na podstawie art. 474 § 2 w związku z art. 372 § 1 Kodeksu wyborczego, wybory przedterminowe burmistrza przeprowadza się w ciągu 90 dni od daty wygaśnięcia mandatu burmistrza. W przypadku Pułtusk ostatni możliwy termin na przeprowadzenie wyborów przypada na niedzielę 13 października br. Zarówno data głosowania, jak i terminy poszczególnych czynności wyborczych zostaną ustalone tak, aby zapewnić prawidłowy przebieg wyborów i związanych z tym procedur. Konkretna data przeprowadzenia głosowania będzie znana w momencie opublikowania na stronie Rządowego Centrum Legislacji projektu rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie przedterminowych wyborów.

Czy wojewoda mazowiecki dopuszcza możliwość wnioskowania o powołanie w Pułtusku komisarza, a jeśli tak, to z jakich przyczyn miałyby to nastąpić i w jakim czasie do takiego powołania miałyby dojść?

Należy rozróżnić osobę wykonującą zadania i kompetencje burmistrza od komisarza rządowego, w szczególności pod kątem okoliczności, w których powołuje się te

osoby. Komisarza rządowego, zgodnie z art. 97 ustawy o samorządzie gminnym, Prezes Rady Ministrów powołuje w razie nierokujących nadziei na szybką poprawę i przedłużającego się braku skuteczności w wykonywaniu zadań publicznych przez organy gminy – zawieszając organy gminy i ustanawiając zarząd komisarza na okres do dwóch lat (nie dłużej jednak niż do wyboru rady oraz wójta na kolejną kadencję). Ustanowienie zarządu komisarza może nastąpić po uprzednim przedstawieniu zarzutów organom gminy i wezwaniu ich do niezwłocznego przedłożenia programu poprawy sytuacji gminy. Powyższe przepisy nie mają zastosowania w przedmiotowej sprawie.

Pułtuszczanie mogą zatem w spokoju czekać na powtórne wybory burmistrza, nie później niż 13 października. Można się domyślać, że po wakacjach zacznie się nie tylko nowy rok szkolny, ale też kampania wyborcza. Czy znamy wszystkich kandydatów, którzy pojawiają się na billboardach i plakatach? Czy zobaczymy nowe twarze? Czy będą zaskakujące kandydatury – czy jedynie te przewidywalne? Zobaczymy za kilka tygodni.

ZCZ

Pytamy, dostajemy odpowiedzi – i znów pytamy

Jak możemy wnioskować z ilości komentarzy i wiadomości kierowanych do redakcji, mieszkańcy Pułtusk uważają nie śledzą działania Marzeny Cendrowskiej, powołanej do wykonywania zadań i kompetencji burmistrza miasta. Jedną z najbardziej omawianych w ostatnich tygodniach spraw było zatrudnienie nowego kierownika Wydziału Promocji, Kultury i Sportu. Konkurs naboru kandydatów nieco się przeciągał, ostatecznie w drugim podejściu, spośród sześciorga kandydatów, którzy złożyli swoje aplikacje w ratuszu, wybrano najlepszego. Jak czytamy w opublikowanej przez urząd informacji: „Kandydat Pan Artur Fałęcki spełnił wymagania niezbędne oraz w największym stopniu wymagania dodatkowe określone w ogłoszeniu o naborze. Podczas przeprowadzonej rozmowy kwalifikacyjnej kandydat potwierdził wiedzę i kwalifikacje wymagane na powyższym stanowisku i otrzymał wysoką liczbę punktów.”

To oczywiście dość typowa informacja podsumowująca konkursy na stanowiska urzędnicze, trochę w stylu „kopiuj-wklej”, a skoro nasi Czytelnicy bardzo naciskali na redakcję, aby nieco temat naświetlić, przesłaliśmy do ratusza pismo z uprzejmą prośbą o dodatkowe informacje

ZMIANY PERSONALNE W RATUSZU

i wyjaśnienia:

Jak nam wiadomo, pultuszczenie pokładają bardzo duże nadzieje na pozytywne zmiany w funkcjonowaniu Wydziału Promocji, Kultury i Sportu, zatem bardzo istotne jest przybliżenie Mieszkańcom osoby nowego Kierownika.

Proszę o podanie, jakie przygotowanie zawodowe i doświadczenie ma Pan Artur Fałęcki odnośnie wykonywania zadań gminy, określonych Ustawą z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 609, 721):

1. - w zakresie zadania określonego w art. 7 ust. 1 pkt 9 u.s.g (kultura);

2. - w zakresie zadania określonego w art. 7 ust. 1 pkt 10 u.s.g (sport);

3. - w zakresie zadania określonego w art. 7 ust. 1 pkt 18 u.s.g (promocja);

4. - jaki jest staż pracy Pana A. Fałęckiego w jednostkach administracji publicznej.

Po kilku dniach do Redakcji wpłynęła odpowiedź od Marzeny Cendrowskiej, którą poniżej przytaczamy:

Odpowiadając na zapytanie /.../ dotyczące przygotowania i doświadczenia zawodowego pana Artura Fałęckiego, kierownika Wydziału Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Pułtusku

informuję jak poniżej. W ogłoszeniu o naborze na wolne kierownicze stanowisko urzędnicze kierownik Wydziału Promocji, Kultury i Sportu, Burmistrz Miasta Pułtusk określił wymagania niezbędne oraz wymagania dodatkowe dla kandydatów. Pan Artur Fałęcki spełnił wszystkie wymagania niezbędne oraz w największym stopniu wymagania dodatkowe. Posiada przygotowanie zawodowe i doświadczenie wymagane na stanowisku kierownika ww. wydziału, co zostało potwierdzone w procedurze rekrutacyjnej. Pan Artur Fałęcki z wykształcenia jest prawnikiem, posiada przygotowanie zawodowe w zarządzaniu zasobami ludzkimi ukończone studia podyplomowe w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi oraz wieloletnie doświadczenie w kierowaniu zespołem w kilku przedsiębiorstwach. W swojej pracy zawodowej zdobył bardzo duże doświadczenie w zakresie marketingu, reklamy, promocji oraz kontaktów z mediami. Dotychczas Pan Artur Fałęcki nie pracował w strukturach administracji publicznej.

Zadania zapisane w ustawie z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym określone w art. 7 ust. 1 pkt 9 i pkt 10 oraz pkt 18 realizują jednostki kultury oraz jednostki budżetowe

Gminy Pułtusk w tym m.in.: Muzeum Regionalne w Pułtusku, Pułtusk Biblioteka Publiczna im. J. Lelewela, Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pułtusku. Jednym z kluczowych zagadnień będących w kompetencji kierownika Wydziału Promocji, Kultury i Sportu jest m.in. organizacja pracy i nadzór nad prawidłową realizacją zadań wydziału, koordynacja działań wydziału i współpraca z jednostkami organizacyjnymi i instytucjami z zakresu kultury, sportu i promocji gminy.

Pozwolimy sobie w największym skrócie podać to, co zrozumieliśmy z tej informacji:

- kierownik Wydziału Promocji, Kultury i Sportu nie zajmuje się wykonywaniem zadań z dziedziny promocji, kultury i sportu, stawianych przed gminą przez zapisy ustawy, a ma wykonywanie takich zadań przez inne jednostki jedynie nadzorować. No cóż – bez względu na to, jak to brzmi, przyjmujemy to wyjaśnienie, bo na stronie internetowej urzędu próżno szukać informacji, które by te zadania precyzowały - wybrany kandydat ma „przygotowanie zawodowe i doświadczenie wymagane na stanowisku kierownika”, przy czym nigdy nie przepracował nawet jednego

dnia w przestrzeni administracji publicznej.

Tu przychodzi czas na pewnego rodzaju apel: Szanowna pani burmistrz, te pytania i wątpliwości kierowane do naszej redakcji przez pultuszczen nie biorą się znikąd. Prosimy przyjąć do siebie prostą informację: pultuszczenie naprawdę potrzebuje „łączyć kropki”. Większość naszych czytelników zna lepiej lub gorzej osobę pana Fałęckiego, i kiedy dowiadują się, że wieloletnia praca w firmach hurtowo handlujących produktami spożywczymi „w najwyższym stopniu” potwierdza zasadność powierzenia kierowania w Pułtusku promocją, kulturą i sportem, to po prostu pytają, czy się nie przesłuszeli. Pultuszczenie bardzo, ale to naprawdę bardzo czekają na zmianę – na to, że skończy się trwające od lat opowiadanie o potęgę turystycznej Pułtusk, a zacznie się wreszcie SKUTECZNE działanie na rzecz RZECZYWISTEGO ROZWOJU I PROMOCJI turystyki, wydarzeń kulturalnych i sportowych. To przestrzenie, z których miasto naprawdę może czerpać zyski – a tonącym w długach Pułtusku każde dodatkowe wpływy są na wagę złota. No – chyba, że ratusz ma lepsze

pomysły na zapewnienie dodatkowych przychodów...

Czytelnicy do nas piszą, telefonują, rozmawiają z nami przy spotkaniach, a z treści zgłaszanych uwag, zastrzeżeń i stawianych prognoz wyłania się dość niepokojący obraz. Dominująca wątpliwość jest następująca: Artur Fałęcki był jednym z filarów KWW Obywatelskiej Koalicji Samorządowej w kwietniowych wyborach. Można zapewne bez błędów przyjąć, że ten komitet wyborczy mógł czerpać garściami z ogromnego doświadczenia pana Artura w kwestiach promocji, marketingu i zarządzania, podczas budowania strategii komitetu wyborczego, stawianiu zadań i celów wyborczych – i budowania spójnej polityki prowadzącej do zwycięstwa w wyborach samorządowych.

Pan Fałęcki starował w wyborach do Rady Powiatu – uzyskał 0,98% głosów, pani burmistrz – Artur też niesie sporo refleksji, uzyskała pani 7,36% - to drugi wynik od końca.

Jaka będzie skuteczność nowego kierownika, który nigdy nie pracował w samorządzie, w zakresie zarządzania promocją, kulturą i sportem? Pani burmistrz najwidoczniej już „połączyła swoje kropki”, a jak będzie – zobaczymy.

RED

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

WIELISZEW.

Nieodpowiedzialny pijany ojciec opiekował się dziećmi

Policjanci interweniowali wobec 35-latkę, który przebywał ze swoim dziećmi na miejscowym kąpielisku. Mężczyzna był pijany, miał w organizmie dwa promile alkoholu. Apelujemy o zachowanie rozwagi, szczególnie podczas wypoczynku nad wodą.

Trwają wakacje, a sprzyjająca pogoda i wysokie temperatury zachęcają do spędzania wolnego czasu nad wodą. Korzystając z wypoczynku pamiętajmy o zachowaniu rozwagi i stosowaniu się do podstawowych zasad bezpiecznego wypoczynku. Przecenienie własnych umiejętności, alkohol, a także niedostateczna opieka nad dziećmi mogą być tragiczne w skutkach. Przykładem nieodpowiedzialnego zachowania może być interwencja, która miała miejsce kilka dni temu na plaży w Wieliszewie. Przed godz. 21.00 dyżurny jednostki Policji otrzymał zgłoszenie o przebywającym na kąpielisku nietrzeźwym mężczyźnie, który opiekuje się małym dzieckiem. Policjanci potwierdzili zgłoszenie. Na plaży zastali 35-letniego mieszkańca powiatu mińskiego, który sprawował opiekę nad dwójką dzieci w wieku 6 i 10 lat. Od mężczyzny wyczuwalny był alkohol. Przeprowadzone badanie wykazało, że miał w organizmie dwa promile alkoholu. Został zatrzymany, a następnie osadzony w policyjnym areszcie. Dzieci zostały przekazane matce, która przyjechała na miejsce. 35-latek usłyszał już zarzut narażenia dziecka na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Ten czyn zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

POMIECHÓWEK.

Uszkodził Chevroleta



Policjanci z Komisariatu Policji w Pomiechówku prowadzą czynności wyjaśniające w sprawie uszkodzenia pojazdu marki chevrolet aveo. Do zdarzenia doszło 2 lipca przed godz. 11:00 w Pomiechówku przy ul. Akacjowej. Funkcjonariusze zabezpieczyli nagranie z kamer monitoringu z wizerunkiem mężczyzny. Wszystkie osoby, które posiadają informacje dotyczące tego zdarzenia, proszone są o kontakt osobisty lub pod numerami telefonu 47 72 44 901 lub 47 72 44 761



Policjanci z Komisariatu Policji w Pomiechówku prowadzą czynności wyjaśniające w sprawie uszkodzenia dnia 2 lipca br. przed godz. 11:00 w Pomiechówku przy ul. Akacjowej samochodu marki chevrolet aveo, poprzez przecięcie opon za pomocą ostrego narzędzia oraz oblanie karoserii pojazdu olejem silnikowym. Sprawca na miejscu przyjechał srebrnym samochodem i nim odjechał. Samochodem kierował inny mężczyzna.

Jeśli masz jakiegokolwiek informację na temat tego mężczyzny skontaktuj się z Dyżurnym Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim w siedzibie jednostki przy ul. Paderewskiego 3 w Nowym Dworze Mazowieckim, pod całodobowym numerem telefonu 47 724 49 01 lub policjantem prowadzącym tę sprawę tel. 47 724 47 61. Informacje można także przesyłać na adres e-mail: nowydwor-maz@ksp.policja.gov.pl

JABŁONNA.

Poszukiwany wpadł i usłyszał kolejne zarzuty

Policjanci z jabłonowskiego komisariatu zatrzymali 21-latkę poszukiwanego do odbycia kary pozbawienia wolności. Podczas zatrzymania mundurowi znaleźli przy nim narkotyki. Mężczyzna już trafił do zakładu karnego. Za posiadanie środków odurzających grozi mu teraz kara do 3 lat pozbawienia wolności

Do zatrzymania doszło we wtorek. W trakcie nocnej służby mundurowi z Jabłonna podjęli czynności legitymowania mężczyzny, który zachowywał się bardzo nerwowo. W trakcie sprawdzania 21-latkę

w policyjnych bazach okazało się, że jest on poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia wydanym przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli, celem odbycia 241 dni kary pozbawienia wolności za czyn zabroniony, którego dopuścił się wcześniej. Dodatkowo podczas kontroli osobistej policjanci ujawnili torebkę z zawartością suszu roślinnego oraz zawiniątko z zawartością ciemnobrązowej substancji. Przeprowadzone badania zabezpieczonych substancji wykazały, że jest to marihuana oraz haszysz. Mężczyzna trafił do zakładu karnego, ale wcześniej usłyszał zarzut za posiadanie środków odurzających za co grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

PUŁTUSK. Pijany sternik zatrzymany

Pułtuscy policjanci pełnią służbę na wodzie interweniowali wobec 44-latkę, który łodzią wędkarską napędzaną silnikiem spalinowym pływał po rzece Narew będąc po spożyciu alkoholu i posiadając zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Ze swojej bezmyślności i złamania prawa będzie tłumaczył się przed sądem

W trosce o bezpieczny wypoczynek nad wodą, od początku wakacji, teren rzeki Narew patrolowany jest przez policjantów. Pułtuscy funkcjonariusze nie tylko czuwają nad bezpieczeństwem, ale również egzekwują przestrzeganie prawa przez osoby wypoczywające na wodzie. Niestety nie wszyscy pamiętają o zakazie korzystania ze sprzętu wodnego pod wpływem alkoholu.

W miniony weekend policyjni wodniacy interweniowali wobec mężczyzny, który pomimo stanu w jakim się znajdował pływał łodzią wędkarską napędzaną

silnikiem spalinowym na rzece Narew. Jak wykazało badanie, 44-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego był w stanie po spożyciu alkoholu i dodatkowo posiada zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Apelujemy o rozwagę i bezwzględne przestrzeganie elementarnych zasad bezpieczeństwa podczas wypoczynku nad wodą. Pamiętajmy, by nie wchodzić do wody będąc pod wpływem alkoholu. Przypominamy też, że pływanie żaglówkami, łódkami, kajakami, skuterami czy rowerami wodnymi pod wpływem alkoholu jest karalne, ale przede wszystkim niebezpieczne zarówno dla nas samych, jak i innych osób wypoczywających nad wodą.

SEROCK.

Ukradł alkohol i ciasteczka

Dzięki prawidłowej postawie mieszkanki powiatu legionowskiego oraz szybkiej reakcji policjantów z Komisariatu w Serocku, ujęty został mężczyzna, który dokonał włamania do domku holenderskiego i zaboru... alkoholu i ciasteczek

W piątek 19 lipca na terenie miejscowości Stasi Las obywatelską postawą wykazała się mieszkanka powiatu legionowskiego, która zauważyła mężczyznę znajdującego się na schodach jej posesji.

Szybka reakcja funkcjonariuszy z Komisariatu w Serocku przyczyniła się do zatrzymania mężczyzny. Łupem złodzieja padł ...alkohol i ciasteczki.

43-letni sprawca został zatrzymany i umieszczony w policyjnych pomieszczeniach dla osób zatrzymanych. Za swój czyn odpowie teraz przed Sądem.

LEGIONOWO.

Wpadł z amfetaminą na Kozłowie

Kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności grozi mężczyźnie, który posiadał przy sobie amfetaminę. 28-latek został zatrzymany przez policjantów w trakcie przeprowadzanej interwencji na terenie osiedla POW w Legionowie. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie, ponieważ zgodnie z obowiązującymi przepisami przestępstwem jest posiadanie nawet najmniejszej ilości narkotyków

W niedzielę 21 lipca tuż po godzinie 22. policjanci patrolujący legionowskie zakamarki podjęli interwencję na terenie osiedla POW w Legionowie, wobec mężczyzny, który – jak wynikało z wcześniejszych ustaleń – mógł posiadać przy sobie środki odurzające. W trakcie dalszych czynności mundurowi szybko potwierdzili wcześniejsze ustalenia – mieszkaniec Legionowa miał przy sobie woreczek z białym proszkiem, którym okazała się amfetamina w ilości 1,22 grama. W związku z tym mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do legionowskiej komendy, gdzie wykonano z jego udziałem dalsze czynności procesowe. Po ich zakończeniu 28-latek został zwolniony, a zabezpieczona amfetamina trafiła do policyjnego depozytu. Ponieważ posiadanie nawet najmniejszej ilości narkotyków jest zabronione, podejrzanemu zgodnie z przepisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii grozi teraz kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

KPP: Legionowo
/Nowy Dwór Maz./ Pułtusk





WESELA I PRZYJĘCIA POŚLUBNE

TERMINY NA 2024

Zapraszamy: tel. 531 093 982; 507 104 572,
e-mail: info@palacjablonna.pan.pl





Co z nadużyciami w Sądzie Rejonowym w Pułtusk?

Prokuratura prowadzi dodatkowe śledztwo

Informacja o zatrzymaniu głównej księgowej Sądu Rejonowego w Pułtusk, w związku z ujawnionymi nadużyciami finansowymi, poruszyła lokalną społeczność. W związku z tym, że docierały do nas nieoficjalne

informacje, iż postępowanie w tej sprawie zostało rozszerzone na wcześniejsze lata, postanowiliśmy wyjaśnić wątpliwości u źródła.

Jak nas informuje rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce Elżbieta Edyta Łukasiewicz, Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce prowadzi śledztwo przeciwko Monice S., której zarzucono popełnienie przestępstw przekroczenia obowiązków

głównej księgowej oraz oszustwa na szkodę Sądu Rejonowego w Pułtusk. Jak ustalono podejrzana działała w okresie od sierpnia 2023r. do 18 czerwca 2024r. W tym czasie wprowadzała w błąd Dyrektora Sądu Rejonowego w Pułtusk co do okoliczności stanowiących podstawę do wykonania przelewów bankowych na rzecz uczestników postępowań sądowych oraz doprowadzała do zatwierdzenia przelewów

bankowych przez dyrektora Sądu. Na skutek działania podejrzanego doszło do wykonania nieuzasadnionych przelewów na rzecz osoby trzeciej w łącznej w kwocie ponad 35tys. zł. Monika S. została zatrzymana w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa, tj.

art. 244 §1 k.p.k. Na obecnym etapie postępowania brak jest ustaleń dotyczących udziału innych osób.

Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce prowadzi też śledztwo dotyczące nieprawidłowości w dysponowaniu środkami pieniężnymi Sądu

Rejonowego w Pułtusk za lata 2018-2020. Postępowanie jest na wstępnym etapie i z uwagi na dobro śledztwa szczegółowe informacje nie mogą być udzielone.

Do sprawy będziemy oczywiście powracać.

ED

Ponad 40 - letni mężczyzna nie przeżył

Jak nas poinformował rzecznik pułtuskiej straży pożarnej st. kpt. mgr inż. Konrad Chrzanowski, w miniony piątek, o godzinie 22.05 Komendę Straży Pożarnej w Pułtusk powiadomiono o wypadku na obwodnicy Pułtusk, a postronni świadkowie szukali ofiary wypadku w ciemnościach. Na miejsce przybyły 2 zastępy JRG i zastęp OSP z Głódowa. Strażacy zlokalizowali mężczyznę, który był w stanie bardzo ciężkim, miał problemy z samodzielnym oddychaniem, dlatego do przybycia pogotowia prowadzili akcję reanimacyjną. Po jakimś czasie służby ratownicze podjęły decyzję o przewiezieniu mężczyzny do szpitala. W czasie transportu, w czynnościach ratowniczych medykom pomagali również strażacy. Niestety, motocyklista nie udało się uratować i zmarł w wyniku poniesionych obrażeń.

W niedzielę odwiedziliśmy miejsce wypadku, na którym pojawiali się okoliczni mieszkańcy - między innymi znajomi ofiary wypadku zszokowani tym co się stało. Mężczyzna mieszkał niedaleko, prowadził działalność, wiele osób go znało. W miejscu, gdzie znaleziono motocyklistę

płonęły znicze. To niepotrzebna śmierć, ogromny ból dla bliskich.

W ubiegłym tygodniu na stronie Komendy Powiatowej Policji w Pułtusk pojawiła się informacja o szokującym tytule „Nie daj sobie wbić krzyża!”. Warto przeczytać i pomyśleć...

Ille razy jadąc samochodem czy motocyklem widziałeś stojący na poboczu drogi krzyż? Z jaką prędkością na liczniku go mijales? Do ilu tragedii musi jeszcze dojść, żebyś zdjął nogę z gazu? Prędkość, alkohol, niestosowanie się do znaków drogowych – to najczęstsze grzechy polskich kierowców. W Dniu Bezpiecznego Kierowcy w sposób szczególny chcemy zwrócić uwagę na bezpieczeństwo na drogach. Stąd też pomysł na nowy spot polskiej Policji. Podróż samochodem to dla zdecydowanej większości z nas wciąż najwygodniejszy środek transportu. Z roku na rok wciąż rośnie też liczba motocyklistów. Każdego roku przemierzamy tysiące kilometrów. Niestety, czasami zdarza się, że te podróże zamiast w domu kończą się na łuku drogi, w przydrożnym rowie czy na stojącym w pobliżu drzewie... Później - w najlepszym wypadku – poszkodowanych czekają tygodnie leczenia, miesiące rehabilitacji, w najgorszym

– przydrożny krzyż stawiany przez najbliższych.

Jesteśmy również prawie na półmetku wakacji i letnich podróży. Każdy z nas jest pieszym, większość również kierowcą samochodu, motocykła czy roweru. Tak jak w latach ubiegłych na stronie internetowej oraz w mediach społecznościowych polskiej Policji codziennie od zakończenia roku szkolnego publikujemy informacje dotyczące zdarzeń drogowych. Codziennie na policyjnej mapie wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym pojawia się więcej kropek oznaczających miejsca, w których doszło do tragedii. Niestety, tegoroczne dane statystyczne nie napawają optymizmem. Tylko w tym roku na polskich drogach od początku wakacji, czyli od 21 czerwca do 23 lipca, doszło do 2 416 wypadków (w 2023 r. było to 2 291 zdarzeń drogowych - wzrost o 5,5%), w których śmierć poniosło 205 osób (w 2023 r. – 209 osób, spadek o 1,9%), a rannych zostało 2 806 (w 2023 r. - 2 658 osób, wzrost o 5,6%). W przeciągu tylko tych 33 dni ujawniliśmy aż 10 099 osób (w 2023 r. – 9 743 osoby, wzrost o 3,7%), które za kierownicę wsiadły po użyciu alkoholu.

Za każdą z tych liczb stoją lzy, strach o zdrowie i życie najbliższych, czasami też

rozpacz po stracie ukochanego dziecka, rodzica, dziadka czy przyjaciela. Może się wydawać, że obowiązujące w naszym kraju przepisy powinny powstrzymać narastającą skalę ludzkich tragedii. Niestety, tak nie jest. To postępowanie każdego z uczestników ruchu drogowego często decyduje nie tylko o naszym, ale też i o cudzym życiu na drodze. Sprawia, że być może kolejny krzyż zostanie wbity w ziemię, że każdego dnia będzie już towarzyszył rodzinie ofiary, ale też i sprawcy nieszczęścia. Tego bezmiaru ludzkiej tragedii nie da się w żaden sposób opisać ani opowiedzieć słowami. Dlatego tak ważny jest dzisiejszy dzień – 25 lipca, Dzień Bezpiecznego Kierowcy. Może to też dobra okazja do tego, aby w święto patrona wszystkich kierowców samemu zrobić sobie drogowy rachunek sumienia – czy zawsze przestrzegam limitów prędkości, czy zawsze zwracam uwagę na znaki drogowe, ustępuję pierwszeństwa pieszym?

Chcąc zwrócić uwagę na problem, jakim wciąż jest bezpieczeństwo na polskich drogach w Wydziale Promocji Policji BKS KGP zrodził się pomysł na stworzenie spotu skierowanego do wszystkich uczestników ruchu drogowego. Powstał on z udziałem słuchaczy kursu podstawowego

zawodowego z Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Aktorami są również funkcjonariusze Policji na co dzień pracujący w Biurze Komunikacji Społecznej KGP. Za udział w spocie dziękujemy także Justynie Iskrzyckiej, reprezentantce Polski w kajakarstwie, medalistce olimpijskiej, mistrzyni Świata i Europy.

Spot, podobnie jak poprzedni dotyczący problemu narkomanii, będzie emitowany w naszych mediach społecznościowych. Zachęcamy też do udostępniania go na swoich kanałach w mediach społecznościowych. Wierzymy, że będzie on swoistą przestrogą dla tych, którzy z premedytacją nie przestrzegają przepisów ruchu drogowego. Że będzie chwilą do refleksji i zastanowienia się nad tym, że tak naprawdę bardzo często nie ma znaczenia, czy na miejscu będzie się minutę wcześniej, czy później. Pamiętajmy – każdy z nas ma wpływ na bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Wybierasz się w podróż samochodem? Planujesz jazdę motocyklem? Oto kilka porad:

Przygotuj swój pojazd do podróży – upewnij się, że jest sprawny.

Kieruj pojazdem tylko, gdy jesteś wypoczęty, w dobrej formie psychofizycznej, a przede wszystkim wtedy, gdy jesteś trzeźwy.

Przestrzegaj przepisów ruchu drogowego.

Dostosuj prędkość do warunków panujących na drodze – dopuszczalna prędkość na danym odcinku drogi, nie zawsze jest prędkością bezpieczną.

Zachowaj bezpieczny odstęp od poprzedzającego pojazdu – bezpieczny czyli taki, który pozwoli na bezpieczne zatrzymanie pojazdu.

Przestrzegaj przepisów dotyczących wyprzedzania.

Zbliżając się do przejścia dla pieszych zachowaj szczególną ostrożność, zmniejsz prędkość i ustąp pierwszeństwa pieszemu wchodzącemu bądź znajdującemu się na przejściu.

Pamiętaj o zapięciu pasów bezpieczeństwa w samochodzie – zarówno na przednich, jak i tylnych siedzeniach.

Pamiętaj, że dzieci w samochodzie należy przewozić w odpowiednich do ich wieku i wagi fotelikach.

Podczas jazdy nie rozmawiaj przez telefon. Gdy jest to konieczne, korzystaj z zestawu głośnomówiącego.

W trakcie dłuższej podróży zadбай o przerwy na odpocznienie – długie prowadzenie pojazdu może mieć negatywny wpływ na koncentrację.

Nie daj sobie wbić krzyża! – Zatrzymaj się – Myśl – Żyj!

ED





NASZE WILKOWYJE

Obiektywne zmyślenie

Japycz wyczytał w internetach, że pewien bardzo znany dziennikarz od lat uprawia dziennikarstwo oparte na obiektywnym zmyśleniu. Bardzo nas zainteresowało co to takiego i okazało się, że ów dziennikarz najpierw obiektywnie rozpoznaje rzeczywistość, a potem resztę zmyśla. Oczywiście też obiektywnie. Przekładając na realia wilkowskie, no to wiadomo, że Myćko po pijaku potrafi żonę uderzyć. Ale w środę nie był ani pijany, ani agresywny. Ale mógł. Zdecydowanie mógł i to nawet jedno i drugie, gdyby tylko kasę na uszmotruchanie miał, ale tylko na takie co to go w waleczny nastrój wprawia, czyli denaturat. I pochodne. Wtedy mógłby pobić. Więc ten dziennikarz pisze, że pobił i wtedy np. Ksiądz Biskup na Mykę bardzo wkurzony jest, bo ten mu obiecał w środy nie pić, a na trzeźwo to on żony nie bije, tylko przeprasza. No ale jak go Ksiądz Biskup za bezdurno opierdzieli, to już się napić musi ze złości, a jak pije ze złości, to bije. I wychodzi na to, że dziennikarz rację ma, tylko taką parszycą, bo sam sprowokował.

To oczywiście tylko przykład był, ale trafny i zastanawiający. No bo jakby taki dziennikarz napisał, że pobitem włóczęgę, co mi żonę zgwałcił, to pewnie bym pobił, najpierw włóczęgę, a potem jego, za to że mi żonę obsmarował, a mnie do czynów niegodnych sprowokował. Tak więc obiektywne zmyślenie to niebezpieczne narzędzie opisu rzeczywistości jest, ale jak się zastanowić, to nader szeroko stosowane. Politycy na przykład najpierw coś zmyślają, że problem wielki, a jak już natrąbią w mediach i pół narodu przekonają, że tak rzeczywiście jest, to biorą się za rozwiązanie zmyślonego problemu i tak dobrze go rozwiązują, że na końcu wszyscy politycy są bogatsi, a obywatele biedniejsi. Japycz mówi, że to uniwersalny patern jest, ogólnoswiatowy i wszechwieczny. Co to patern, nie wytłumaczył, ale że nieciekawie, to po głosie było słychać. Może to z tego się właśnie wzięło, że się czasem opieprzanie nazywa patern oster. Gdzie oster robi za określenie ostrości, a patern za patern, cokolwiek by to nie było.

Ale dalej my już tego nie zgłębiali, bo Solejuk się zaczął gwałtownie dopytywać, czy to był dziennikarz czy dziennikarka. Japycz odpowiedział, że dziennikarz i Solejuk zrobił się strasznie zawiedziony. Ale po chwili poweselał i mówi, że się może w sfeminizowanej rodzinie wychowywał i dobrze się kobiet w życiu napatrzył. To nas zaciekawiło, bo wyglądało jak kolejna teoria Solejuka, a teorie Solejuka, odkąd za wykształcenie średnie się wziął, mają to do siebie, że są dzikie i najdziksze, ale zawsze ekscytujące. Widzicie – powiada Solejuk z chytrym uśmiechem – jak się dobrze zastanowić, to obiektywne zmyślenie jest naturalnym narzędziem poznawczym u naszych kobiet. One obiektywnie analizują nasze pożycie małżeńskie, a te jak wiadomo idealne nie jest, następnie ekstrapolują wszystkie nasze błędy... Na! – przerwał mu Hadziuk – mówi się „polują na”. Co ty bredzisz, Hadziuk? – wkurzył się Solejuk – chodzi o ekstrapolowanie a nie polowanie. A mnie bez różnicy – upierał się Hadziuk – czy polowanie jest extra czy marnie. Poluje się na! Zwierzynę, wroga, okazję, w małżeństwie to nawet na seks, ale zawsze na!

Dalszej awantury nie opiszę, bo za bardzo była akademicka i nie skończyła się bez siniaków i innych obrażeń, ale gdy już było po wszystkim, wszyscy byliśmy znacznie mądrzejsi. Chociaż cena za tę mądrość była wysoka i dalekosiężna. Nieważne kto bił, a kto rozdzielał – i tak wszyscy byli poobijani. I według obiektywnego zmyślenia małżeńskiego, zamiast Mamrota najwyraźniej szaleju my się napili. Legendy potem po wsi chodziły, że musi o kobiety, albo politykę nam poszło, bo inaczej nie byłoby takiej rozróby. Ale tak naprawdę poszło o nowoczesne techniki dziennikarskie, tylko że nie było sensu prostować, bo i tak nikt by nie uwierzył. Obiektywne zmyślenie ma bowiem to do siebie, że bardziej wierzy w ekstrapolację niż rzeczywistość, a czasy takie, że rzeczywistość zawsze przegrywa. Nawet w Wilkowyjach.

Pietrek

KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI (1921-1944)

Romantyczny bohater powstania

Za kilka dni będziemy obchodzili 80. rocznicę tragicznego zrywu, jakim niewątpliwie było powstanie warszawskie. Zostawiając historykom oceny tamtych wydarzeń, nikt nie ma wątpliwości, że w tej hekatombie zginęło zbyt wielu. W tym niezliczona liczba młodych naprawdę wartościowych Polaków. Takich jak 23-letni poeta K.K. Baczyński, który poległ z bronią w ręku już 4. dnia powstania, 4 sierpnia 1944 r.

Miłość i śmierć. Piękno życia i nieuchronność śmierci. Ulotne chwile szczęścia w czasie apokalipsy. Tęsknota za rajem utraconym w samym sercu wojny widzianej z perspektywy mieszkańca okupacyjnej stolicy. Tak chyba najprościej można streścić to, co dla poezji K. K. Baczyńskiego najbardziej charakterystyczne. Nie był on jedynym poetą, który zginął w powstaniu

warszawskim, ale niewątpliwie najwybitniejszym. Wśród poezji okresu wojny to jego dorobek wybija się na pierwszy plan.

Prawdziwy talent

Od siedmiu dekad Baczyński pozostaje najbardziej rozpoznawalną wśród młodzieży postacią związaną z powstaniem. Oczywiście przez lekcje języka polskiego. Są jednak

lektury, których uczniowie nie znoszą i takie, które czytają tylko ci ambitniejsi. Poezję na szczęście czyta się i omawia na lekcjach. A któż może być dla młodzieży postacią bardziej pociągającą, niż poeta, który zginął w wieku 23 lat? Nie byłoby pewnie tego fenomenu, gdyby nie prawdziwy talent literacki Krzysztofa Kamila. Tragizm tej biografii dopełnia też postać jego żony,



Barbary. Pobrali się w czasie wojny i oboje zginęli w powstaniu. On 4 sierpnia, ona 1 września. On nieśmiertelnie przez poezję i siebie, i żonę, której duch obecny jest w przepięknych miłosnych strofach niejednego wiersza.



XIX LEGIONOWSKI FESTIWAL MUZYKI KAMERALNEJ I ORGANOWEJ

Kościół Świętego Ducha, Legionowo
ul. ks. J. Schabowskiego 2

2024



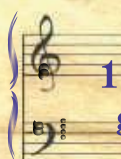
28 lipca
godz. 16.00

Andrzej Olewiński - gitara
Rafał Grzaka - bandaneon
Krzysztof Lukas - organy



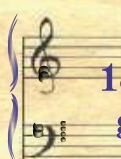
4 sierpnia
godz. 16.00

Magdalena Maniewska - obój
Zbigniew Gach - organy



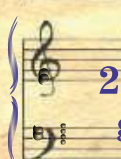
11 sierpnia
godz. 14.00

Nadzwyczajny Recital Organowy
Maria Krajewska (Graz - Austria) - organy



18 sierpnia
godz. 16.00

Dumitru Harea (Mołdawia) - fletnia Pana
Ewa Polska - organy



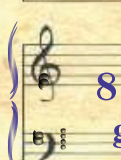
25 sierpnia
godz. 16.00

Jarosław Bester - akordeon
Jan Bokszczanin - organy



1 września
godz. 19.00

Renata Marzec - wiolonczela
Radosław Marzec - organy



8 września
godz. 19.00

Zespół wokalny JERYCHO
pod kierunkiem Bartosza Izbieckiego
Adam Sadowski - organy

Dyrektor artystyczny - prof. dr hab. Jan Bokszczanin

Partner wydarzenia
Samorząd
Województwa Mazowieckiego



Organizatorzy

Patronat honorowy

Sponsor

Patronat medialny





Niczym Federico Garcia Lorca

Baczyński jako poeta jest też wzorem syna, który nie wstydzi się okazywać uczuć matce. Także i ona obecna jest w twórczości przedwcześnie zmarłego poety. Umarł młodo, więc często jest porównywany do innych idoli, którzy odeszli za wcześnie. Lidera Nirvany Kurta Cobaina i innych gwiazd popkultury. Takie porównania są jednak niesmaczne. W czasach powojennych, także współcześnie, nie brakowało wybitnych twórców, którzy odeszli za wcześnie, ale zwykle winna była temu nie wojna, nie okupant, a używki czy po prostu choroba. Gdyby szukać podobnych życiorysów, w Polsce bez trudu można wskazać niejednego literata, którego zabrała wojna, ale na świecie chyba najbardziej znanym poetą, który zginął na wojnie, był Federico Garcia Lorca, ofiara hiszpańskiej wojny domowej.

Pokolenie Kolumbów

Wrażliwość młodego poety i wojenne przeżycia sprawiły, że w trakcie jakże krótkiego dorosłego życia Krzysztof zdążył napisać około 500 wierszy! Większość doskonałych i emocjonalnie korespondujących z epoką romantyzmu. Gdyby nie wojna, okrzyknięto by go pewnie Słowackim XX wieku... Po latach jego i innych poetów „epoki” nazwano Pokoleniem Kolumbów, których łączył rok urodzenia ok. 1920 r. i dominujący w twórczości motyw wojny, którą przeżywali jako bardzo młodzi ludzie. W tej grupie wymieniamy się Józefa Szczepańskiego, Annę Kamieńską, Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Tadeusza

Gajcego, Tadeusza Różewicza i wielu innych. Część z nich zginęła w powstaniu, nieliczni dożyli sędziwego wieku, a niejeden przeszedł po wojnie gehennę w komunistycznych więzieniach, lub musieli emigrować.

Niespełnione marzenia

Krzysztof Kamil miał zdolności plastyczne, ale wybuch wojny uniemożliwił mu podjęcie studiów. Marzył o Akademii Sztuk Pięknych i karierze ilustratora. Wybuch wojny uniemożliwił te plany. Baczyński musiał iść do pracy. Chwytał się różnych prac, byle tylko zarobić i móc przeżyć. Szklął okna, malował szyldy, rozładowywał furi z węglem. Prześladowała go świadomość, że choć jest katolikiem, to w przypadku wykrycia jego żydowskiego pochodzenia, trafi do getta. Pod koniec 1941 r. poznał rok młodszą Basię Drapczyńską. Pół roku później wzięli ślub w kościele św. Trójcy na Solcu. Na tajnych kompletach w roku akademickim 1942/43 studiował polonistykę. Wspólnie z żoną marzyli o wyzwoleniu i angażowali się w konspirację. W Szarych Szeregach doszedł do stopnia podharcemistrza, w Armii Krajowej do st. podchorążego.

Poeta – żołnierz

Co wiemy o Baczyńskim jako żołnierzu? Nie był chyba urodzonym wojakiem, ani najbardziej zdolnym. Z zachowanych rozkazów i meldunków wiadomo, że przydzielano mu nieraz łatwiejsze służby – dostarczenie meldunków czy pilnowanie składu amunicji. Nie znaczy to jednak, że nie był odważny. Po prostu fizycznie

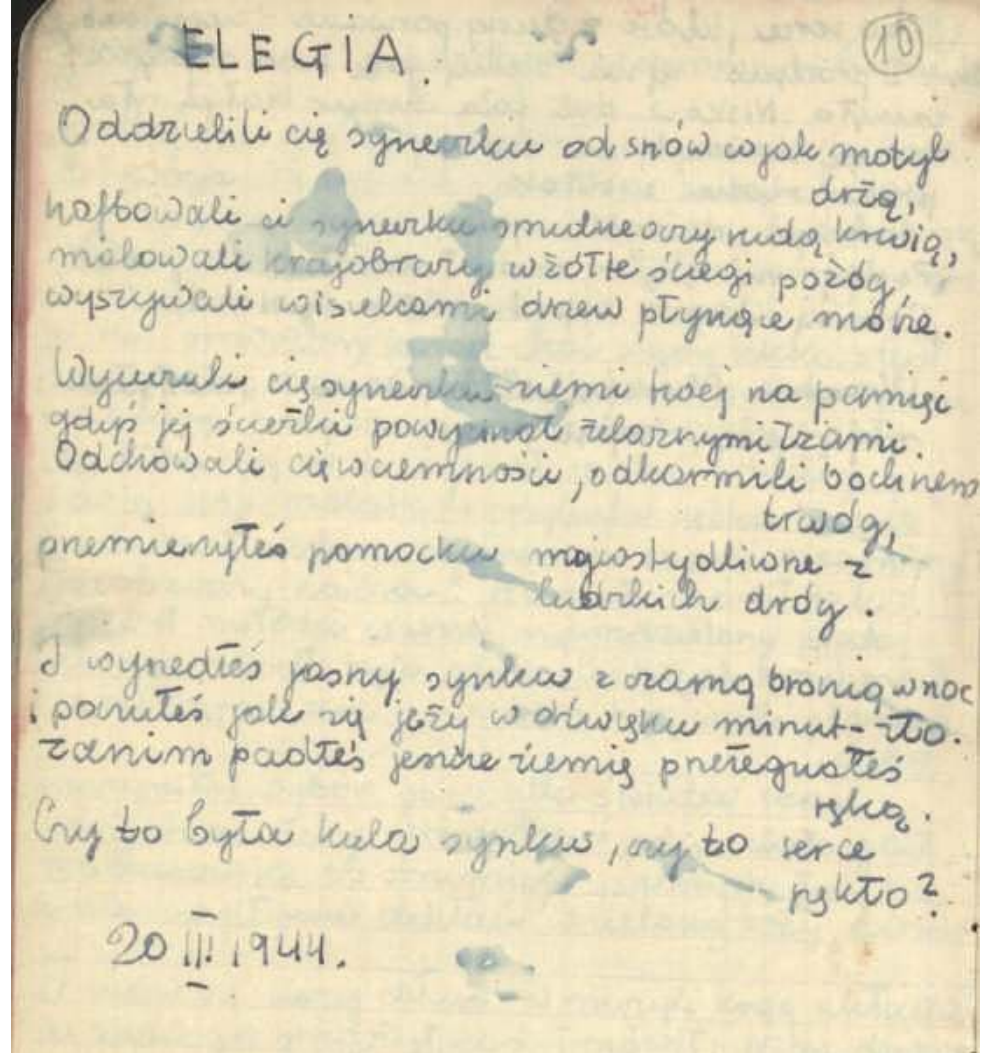
nie był tytanem. Szczupły, zamysłony, zaczytany w lekturach, miał jednak błysk w oku, niebanalną urodę i podobał się dziewczętom. Rwał się też do walki. 24 kwietnia 1944 r. na ochotnika brał udział w akcji wykoślenia niemieckiego pociągu koło Urli, kilkanaście kilometrów na wschód od Tłuszcza. Akcja udała się, wykośleno pociąg wiozący niemieckich żołnierzy z frontu wschodniego. Przez 26 godzin linia była nieprzejezdna.

Z „Zośki” do „Parasola”

25 maja 1944 awansował na stopień starszego strzelca podchorążego rezerwy piechoty, a mimo to rozkazem dowódcy 2. kompanii batalionu „Zośka” pchor. „Morro”, 1 lipca 1944 zwolniono go z funkcji „z powodu małej przydatności w warunkach polowych” z jednoczesną prośbą o objęcie nieoficjalnego stanowiska szefa prasowego kompanii. Przełożenie wiedzieli bowiem, że Baczyński jest niewątpliwie odważny, ale nie urodził się do mundurów. On jednak chciał walczyć, chciał się wykazać. Kilka dni później przeniósł się do harcerskiego batalionu „Parasol”, gdzie objął funkcję zastępcy dowódcy plutonu i przyjął pseudonim „Krzyś”.

Czy to była kula, synku?

Wybuch powstania warszawskiego zaskoczył go w okolicach pl. Teatralnego, gdy miał odebrać przydział butów dla swojego plutonu. Nie dał rady przedrzeć się do miejsca koncentracji swojej jednostki na Woli, więc przyłączył się do grupy spontanicznych ochotników, nad którymi komendę objął ppor.



Lesław Kossowski „Leszek”, dowódca reduty Ratusz-Pałac Blanka. Odział bronił Pałacu Blanka przez kilka dni. Poeta, który gorąco kochał życie, swoją żonę i matkę, uległ katastroficznym wizjom, które są wszechobecne w jego twórczości. Przeczuwał swoją śmierć. Bał się jej, ale na

nią czekał. Nie miał złudzeń. 4 sierpnia wypatrzył go niemiecki snajper. Nie chybił. A może było dokładnie tak, jak jak w „Elegii [o chłopcu polskim]” - „Zanim padłeś, jeszcze ziemię przeżegnałeś ręką. / Czy to była kula, synku, czy to serce pękło?”

Robert Szydlik

Autor jest dziennikarzem, heraldykiem i samorządowcem. W swoim dorobku ma herby, flagi, sztandary i pieczęcie dla kilkudziesięciu jednostek samorządowych w Polsce. Projektował też medale (m.in. Krzyż Zachodni, medal Pro Bono Poloniae). Blisko związany z naszym tygodnikiem od 1996 r.

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Jak obniżyć rachunki za prąd?

Co zrobić, żeby rachunki za prąd były niższe teraz i w przyszłości? Obecnie mamy zamrożone ceny energii elektrycznej. Płacimy za nią poniżej kosztów wytworzenia, a i tak dla wielu rodzin oznacza to duży wydatek. Osoby o niskich dochodach jeszcze w tym roku mogą skorzystać z dopłaty w postaci bonu energetycznego, a zapobiegliwi i myślący o środowisku naturalnym powinni rozpocząć inwestowanie w nowoczesne urządzenia: fotowoltaikę, pompę ciepła czy magazyn energii.

❖ Bezzwrotny bon energetyczny

Rodziny o niskich dochodach jeszcze w tym roku będą mogły skorzystać z dopłat do rachunków za prąd w postaci bonu energetycznego. Od 1 sierpnia do 30 września 2024 roku w lokalnym urzędzie gminy lub przez internet można składać wnioski o przyznanie bonu energetycznego. Przysługuje on osobom, których miesięczny dochód wynosi nie więcej niż 1700 zł netto na osobę w przypadku gospodarstw wieloosobowych albo 2500 zł na osobę dla gospodarstw jednoosobowych. Wnioski mogą składać także osoby o nieco wyższych dochodach, wówczas wielkość bonu zostanie obniżona o nadwyżkę dochodu według zasady złotówka za złotówkę.

Na jedno gospodarstwo domowe przypada jeden bon. Jego wartość wynosi od 300 do 600 zł - w zależności od liczby domowników.
Jeśli dom lub mieszkanie są ogrzewane prądem, te wartości będą podwojone. W takim przypadku maksymalnie można uzyskać 1200 zł.

❖ Bez opłaty mocowej

Do cen prądu dolicza się opłaty dystrybucyjne, widoczne w rachunkach ze energią. Jedną z nich jest opłata mocowa, która obejmuje gotowość elektrowni do wyprodukowania energii. O jej wysokości decyduje Prezes Urzędu Regulacji Energetyki. Opłata ta wynosi od 2,66 zł do 14,90 zł netto, w zależności od poziomu zużycia - im większe jest zużycie energii, tym jest wyższa.

Pobieranie opłaty mocowej od gospodarstw domowych zostaje zawieszona na pół roku, do końca 2024 roku.

Oznacza to kolejną oszczędność, bo rachunki będą niższe o 19,63 zł, a nawet 109,96 zł brutto. Przeciętne gospodarstwo domowe, o zużyciu energii wynoszącym około 2000 kWh rocznie, zaoszczędzi przez pół roku 78,52 zł brutto.

❖ Cena prądu

Od 1 lipca br. wszyscy płacą za prąd 500 zł netto za 1 MWh (1000 kWh), co daje kwotę brutto (razem z VAT i akcyzą) 0,6212 zł za 1 kWh. Cena ta jest niższa od taryfowej, zatwierdzonej przez Prezesa URE. Nadal płacimy za prąd mniej, niż kosztuje jego wytworzenie (szacuje się, że to obecnie 623 zł za 1 MWh), dzięki dopłatom rządowym pokrywającym tak zwane zamrożenie. Jednak ceny prądu są systematycznie „odmrażane”. Do końca czerwca br. gospodarstwa domowe płaciły za prąd 410 zł netto za MWh - ale tylko do granicy zużycia wynoszącej 1,5 MWh. Po przekroczeniu tego limitu stawka rosła do 693 zł netto za MWh. Nowa ustawa upraszcza rozliczenia, ustalając jedną cenę bez względu na roczny poziom zużycia. W ten sposób gospodarstwa domowe zużywające więcej prądu, czasami w wyniku braku środków na nowe, energooszczędne urządzenia, nie są muszą płacić wyższych stawek.

Została też utrzymana dotychczasowa cena maksymalna prądu na poziomie 693 zł za MWh netto, bez względu na zu-



życie dla instytucji samorządowych, podmiotów użyteczności publicznej, np. szkół, żłobków, szpitali, a także dla małych i średnich przedsiębiorstw. Decyzja została podjęta w odpowiedzi na liczne postulaty ze strony lokalnych firm i sfery budżetowej.

❖ Własna energia

Dla dobra planety odchodzimy od użytkowania paliw kopalnych na rzecz energii odnawialnej. Półtora miliona domów w Polsce ma już własne instalacje fotowoltaiczne wytwarzające energię elektryczną. Co roku instalujemy 200 tysięcy pomp ciepła i około 10 tys. magazynów energii. To wciąż niewiele, ale jesteśmy na początku wprowadzania tych nowoczesnych rozwiązań. Dla pojedynczego gospodarstwa domowego są to bardzo kosztowne inwestycje i nawet korzystając z dopłat na ich instalację trzeba wydać sporą sumę. Jednak dzięki temu w przyszłości można płacić znacznie mniej albo nie płacić w ogóle za zakupy energii elektrycznej, tylko samemu ją produkować.

Państwo wspiera te rozwiązania z uwagi na rosnące koszty wytwarzania energii z paliw kopalnych i w trosce o środowisko naturalne, także w interesie przyszłych pokoleń. A im większa niezależność energetyczna pojedynczych gospodarstw domowych, tym większe możliwości zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego całego kraju.

Ewa Barlik

materiał powstał we współpracy z PGE

ECO HARPOON Recycling Sp. z o.o.
Czystkovo Mazowiecki 328
05-152 Cieszków
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY

odbiór dużych elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa - kuchenki, - chłodziarki, - zmywarki, - telewizory, - pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku!

1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy!

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00
www.ecoharpoon.pl

WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (12)

RIPOSTA

Ożenek. Z domu rodzicielskiego przeniosłem się do mieszkania żony. Zajmowaliśmy duży pokój, mniejszy zaś należał do żoninego brata. Przez parę miesięcy przebywaliśmy w kupie; stan rzeczy nie zadowalał. Brat-szwagier to zrozumiał i wrócił do matki, do jej przestronnego mieszkania, parę ulic dalej.

Odwiedziłem pewnego wieczoru. Siedzieliśmy we trójkę w dużym pokoju, gawędząc. Raptem przybył znajomy, że chętnie by coś zjadł. Spojrzał na siostrę spodziewając się, że ona pośpieszy do kuchni, by przyrządzić kolację. Jego życzenie mogłoby się wydać nieco bezceremonialne, toteż dla zatarcia tej bezceremonialności padły z jego ust słowa: „Czuję się jak u siebie w domu.” Było to dowcipne, na twarzach rodzeństwa pojawił się uśmiech. Bo przecież on nie był pierwszym lepszym gościem, toć jego egzystowanie z siostrą przed jej zamążpójściem trwało parę ładnych lat, miał więc prawo w dalszym ciągu uważać ten lokal za swój. Mimo to zagrał rolę intruza i usprawiedliwiając jakby swoją chęć wzięcia czegoś na ząb:

– Czuję się jak u siebie w domu – powiedział żartobliwie.

On intruzem? Nigdy w życiu. Już prędzej ja, wżeniony do tego M-3, mógłbym się za takowego uważać.

Należało puścić z gęby parę i coś powiedzieć. Ale co? W jakim zakamarku mózgowicy wyszperać właściwą kwestię? Westchnąłem do św.

Antoniego. Nie darmo ma się za patrona owego człowieka z aureolą, który pozwala odnaleźć poszukiwany przedmiot lub słowa.

Wyciągnąłem rękę w kierunku żony siedzącej obok mnie na zamienionej w szeroki fotel wersalce i z dłonią przywartą do żoninego ramienia palnąłem:

– Ty też czuj się jak u siebie w domu.

Scenkę tę, nieświadom, że się powtarzam, utrwaliłem powtórnie. Oto opis nr 2:

Po ślubie wprowadziłem się do mieszkania żony. Nie byliśmy sami; drugi pokój zajmował jej brat. Potrzeba mu było sporo czasu, by uświadomić sobie, że w nowej sytuacji wskazana jest wyprowadzka. O parę ulic dalej, w obszernej mieszkanie żyła jego samotna matka. Nie od razu wpadł na to, by przenieść się do niej. Zrobił to w końcu, ale w takim stylu, by nie ulegało wątpliwości, że ktoś tu doznał krzywdy; że ktoś tu zdobył się na poświęcenie.

Nie ustały oczywiście kontakty ze starszą siostrą, przychodziło się na rajcowanie, nierzadko o dziesiątej wieczorem.

Odwiedziwszy nas któregoś dnia zachowywał się swobodnie, dowcipkował. Pogawędka przerwana wyznaniem: „Zjadłbym coś.” Spojrzał na siostrę z nadzieją, iż ona zakrzętnie się przy kuchence. Swoją otwartość uzasadnił tym, że on tu czuje się jak u siebie.

„Proszę się czuć jak u siebie”, powiada niekiedy pani domu do swego gościa. „Czuję się u państwa jak u siebie”,



Książka opublikowana przez Wydawnictwo TiO. Do nabycia w księgarni „U Leszka” - Legionowo, Stefana Batorego 10

oświadcza niekiedy gość i ma to być grzeczność wobec gospodarzy, którzy stworzyli miłą atmosferę, tak miłą, że „czuję się tu jak we własnym domu”.

– Ja tu się czuję jak u siebie – oznajmił mój szwagierek.

Wymiana spojrzeń z siostrą i wesołe parsknięcie obojga.

Jego słowa były parodią owej grzecznościowej formułki; posłużył się nią dla zaakcentowania oczywistej prawdy: faktycznie przebywa u siebie on, do niedawna lokator z wieloletnim stażem, właściciel wielu przedmiotów rozsianych tu jeszcze po kątach, drobiazgów, ubrań, których nie raczył zabrać, nie uważając tego za pilne. Spomiędzy rzuconych ze śmiechem słów wyzierała oczywistość: jest naprawdę u siebie on, członek klanu, krew z krwi, bardziej on niż ja, intruz, ktoś nie zameldowany nawet, przybłąda nie mający do lokum najmniejszych praw.

Szepnąłem do Krystyny, głównej lokatorki:

– Ty też czuj się tu jak u siebie. A.K.



Zdobądź BEZPŁATNIE nowy zawód w branży kolejowej – BRAK OGRANICZEŃ WIEKOWYCH.

PKP Cargo Service to spółka nr 1 na rynku – od lat przynosi zyski!

Dołącz do naszego zespołu, wybierając karierę w jednym z wielu oferowanych przez nas zawodów kolejowych:

- | | | |
|---------------|----------------|--------------------|
| 1. Automatyk | 4. Ustawiacz | 7. Rewident taboru |
| 2. Maszynista | 5. Toromistrz | 8. Dyżurny ruchu |
| 3. Manewrowy | 6. Nastawniczy | 9. Inne |

Nasza Spółka prowadzi działalność operacyjną w ośmiu województwach: mazowieckim, śląskim, małopolskim, dolnośląskim, zachodniopomorskim, pomorskim, wielkopolskim, opolskim.

Oferujemy pracę w stabilnym zespole, pewne i atrakcyjne wynagrodzenia (pensje, dodatki i premie miesięczne), stałą możliwość szkolenia i awansu.

Dofinansowujemy studia i kursy, prywatną opiekę zdrowotną oraz pakiety Multisport. Fundujemy bardzo wysokie zniżki na zakup biletów kolejowych dla pracowników i członków ich rodzin.

Dofinansowujemy wypoczynek. Z okazji Święta Kolejarza – 25 XI – pracownikom przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy.

Zadzwoń: 519 647 625

Aktualne ogłoszenia o naborach publikujemy na:
www.pkpcargoservice.com/kariera/na-jakie-stanowiska-rekrutujemy





Bezpłatne zajęcia z JOGI w Gminie Nieporęt

Od 30 czerwca w każdą niedzielę o godzinie 10.00 na terenie Kompleksu Rekreacyjno-Wypoczynkowego Nieporęt-Pilawa odbywają się bezpłatne zajęcia z jogi na świeżym powietrzu.

Spotkania prowadzi fizjoterapeutka z poradni rehabilitacyjnej FizYou w Stanisławowie Pierwszym. Zajęcia dedykowane są dla osób dorosłych. Joga to to wszechstronna forma aktywności, która przynosi



korzyści zarówno ciału, jak i umysłowi. Co więcej, każdy może z niej korzystać, bez względu na wiek, poziom zaawansowania czy stan zdrowia. Z powodu ogromnego zainteresowania zajęciami wśród mieszkańców już planowana jest kontynuacja warsztatów jogi także po sezonie letnim. Szczegóły już niebawem.

Inwestycyjny boom w gminie Nieporęt

W sierpniu rozpocznie się szereg inwestycji mających na celu poprawę życia mieszkańców. Gmina Nieporęt podpisała umowy na przebudowę ulicy Topolowej w Wólce Radzywińskiej, ulicy Pilawa w Nieporęcie oraz ulicy Polnej w Aleksandrowie. Na początku sierpnia rozpocznie się także przebudowa boiska „Orlik” w Józefowie oraz boiska przy szkole w Stanisławowie Pierwszym.

Druga połowa wakacji to także czas rozpoczęcia prac przy budowie sieci wodociągowej w ul. Operowej oraz w ul. Brukowej w miejscowości Stanisławów Pierwszy. W drugiej połowie sierpnia rozpocznie się także budowa sieci kanalizacji sanitarnej w drodze wewnętrznej od ul. Kwiatowej w miejscowości Michałów-Grabina.

Gmina Nieporęt ogłosiła już także przetargi na: „Budowę oświetlenia ulicy Przyszłość w Stanisławowie Pierwszym – etap III”, „Budowę Zielonego Parkingu nad Jeziorem Zegrzyńskim w Nieporęcie” oraz „Budowę boiska do piłki koszykowej na terenie Kompleksu Rekreacyjno – Wypoczynkowego Nieporęt - Pilawa”. Wystosowano również zapytanie ofertowe dla zamówienia, polegającego na wykonaniu dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla potrzeb Modernizacji budynku GOPS w Nieporęcie, zlokalizowanego w Nieporęcie przy ul. Pl. Wolności 2.



OSP Nieporęt zdobyła dofinansowanie na zajęcia edukacyjne dla dzieci

Ochotnicza Straż Pożarna w Nieporęcie oraz Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Nieporęt w drugiej edycji ogólnopolskiego programu grantowego Drogowskaz Fundacji Inter Cars otrzymały 20 tysięcy złotych.

Tegoroczna edycja skupia się na edukacji dzieci i młodzieży w zakresie poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego, w szczególności na promowaniu odpowiedzialnego zachowania na drodze oraz tworzeniu bezpiecznej infrastruktury drogowej.

W ramach projektu zaplanowano m.in.:

- 30 warsztatów w szkołach na terenie gminy Nieporęt do grudnia 2024 r.

- Dni bezpieczeństwa ruchu drogowego na początku i na końcu projektu

- 5 warsztatów dla nauczycieli

- opracowanie i druk 2 tys. egz. podręczników zawierających scenariusze zajęć, praktyczne porady i zasady pierwszej pomocy

- opracowanie 5 tys. broszur edukacyjnych i plakatów promujących bezpieczne zachowanie w ruchu drogowym

- przygotowanie strony internetowej zawierającej filmy edukacyjne, testy i zadania

- w ramach projektu powstanie mobilny tor ze znakami, który będzie roztawiany na czas warsztatów.

Wszystkie działania będą udostępniane na platformach społecznościowych takich jak: Facebook, Instagram, YouTube i TikTok. Większość działań będzie realizowana przez członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej Nieporęt. Podczas warsztatów planowany jest przegląd rowerów.

Umowa na przebudowę drogi wojewódzkiej nr 633 w Nieporęcie podpisana

15 lipca 2024 r. w Urzędzie Gminy odbyło się podpisanie umowy między Dyrektorem MZDW Grzegorzem Obłękowskim, a wykonawcą inwestycji firmą MABAU Sp. z o.o. na remont drogi wojewódzkiej nr 633 (ul. Jana Kazimierza) od skrzyżowania z ul. Mickiewicza do torów kolejowych w Nieporęcie.

Prace obejmą wymianę nawierzchni jezdni, odbudowę pobocza i przebudowę kanału deszczowego oraz zatoczki autobusowej „PKP Nieporęt”. Na spotkaniu obecna była członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego Anna Brzezińska. Koszt inwestycji to 5,2 mln zł, a środki na jego realizację przekaże samorząd województwa mazowieckiego. Prace wykona firma MABAU Sp. z o.o.



80. ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

1 sierpnia 2024

15:00 ZŁOŻENIE KWIATÓW:
NA CMENTARZU PARAFIALNYM NA GROBACH ŻOŁNIERZY AK
W MIEJSCU ROZSTRZELANIA ŻOŁNIERZY AK W LESIE NIEPORĘCKIM

15:45 MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI POLEGŁYCH POWSTAŃCÓW
W PARAFII NIEPOKALANEGO POCCĘCIA NAJSWIĘTSZEJ MARYI PANNY W NIEPORĘCIE

PLAC WOLNOŚCI W NIEPORĘCIE

16:30 PIOSENKI POWSTAŃCZE W WYKONANIU MIESZKAŃCÓW I HARCERZY

17:00 GODZINA „W”

PRZEMÓWIENIA OKOLICZNOŚCIOWE
WOJSKOWA ASYSTA HONOROWA
KOMPANIA REPREZENTACYJNA WOJSK ŁĄDOWYCH z 9 Brygady Wsparcia Dowodzenia DG RSZ
APEŁ PAMIĘCI
SALWA HONOROWA
ZŁOŻENIE WIENCÓW
KONCERT PIOSENEK POWSTAŃCZYCH W WYKONANIU ZESPOŁU SEBA JAZZ QUARTET



ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH
PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo
zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych: **TEL. 991**

POWIAT LEGIONOWSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numer y i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
30.07.2024	Jachranka od 75 do 77A	04-1424 (JACHRANKA PKP), 04A-WINDSOR (WINDSOR), 04A0055 (JACHRANKA WARSZAWIANKA CENTRUM KONGRESOWE), 04-1081 (JACHRANKA OSR. ZNP PRZYSTAN)	9:00-14:00

POWIAT NOWODWORSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numer y i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
30.07.2024	Cybulice Duże ul. Leśna 26, 27, 30, 32, 34, 37, 44, 48A, 52, 66	04-0456 (CYBULICE DUŻE 1)	8:00-13:00
31.07.2024	Strubiny od 6 do 31	04-1403 (STRUBINY 1)	8:00-10:00
31.07.2024	Łomna od 3 do 21 Łomna-Las od 3 do 10 Pieńków od 90 do 124	04-1358 (ŁOMNA PGR)	10:00-14:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.



Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

STOPNIE SCHODOWE
Dębowe 100 x 30 x 3.8 cm
Cena 130+VAT Klasa rustic
Jesion 120 x 30 x 3.8 cm
Cena 130 zł +VAT
Telefon 607607700

CENY PARAPETÓW
drewno sosnowe, grubość 27 mm+/-1, klasa drewna BC

szer dł	15 cm	20 cm	25 cm	30 cm	35 cm	40 cm	45 cm
	ceny pln brutto:						
50 cm	15	20	25	30	35	40	45
75 cm	23	30	33	45	53	60	67
100 cm	30	40	50	60	70	80	90
125 cm	38	50	63	75	88	90	102
150 cm	45	60	75	90	105	120	135
175 cm	52	70	88	105	122	140	158
200 cm	60	80	100	120	140	160	180
225 cm	68	90	113	135	158	180	203
250 cm	75	100	125	150	175	200	225
275 cm	83	110	138	165	193	220	248
300 cm	90	120	150	180	210	240	270
325 cm	98	130	163	195	228	260	293
350 cm	105	140	175	210	245	280	315

Drewno surowe do pomalowania we własnym zakresie Realizacja 14 dni roboczych, możliwość dostawy.
Kontakt: tel: 607 607 700 | mejl: biuro@parkiety-przyczka.pl



**WÓJCIK
DEVELOPMENT**
533 063 000/502 469 160

nadaj DROBNE na stronie
www.nadajdrobne.pl

PRACA
dam pracę

■ PEGAS Sp. z o.o. zatrudni mon-tera.
tel. 22 774 13 33
LEG 53481

■ ZATRUDNIMY PIEKARZY - mile widziani CIASTOWY. Piekarnia, Zegrzyńska 36, Legionowo. Tel. 22 784 09 30, 22 772 82 56
LEG 53498

szukam pracy

■ Dyplomowany ogrodnik podejmie prace pielęgnacyjne w ogrodzie, odchwaszczanie trawników, likwidowanie mchu z trawnika, opryski na krzewy, usługa profesjonalną podkaszarką. 602-234-237
LEG 53475

SPORT i URODA

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

■ Cyklinowanie parkietów 30 doświadczenia. Trzykrotne lakierowanie. Maszyny bezpyłowe firmy Bona. 602433222
LEG 53479

■ Elektryk złota rączka 515010373
LEG 53478

■ Malowanie, tapetowanie osobiście, solidnie 694-065-757
LEG 53451

**FOTO
-TANIO-
VIDEO**
www.foto-legionowo.pl



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budow-lane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53387

ogrodnicze



**WYCINKA DRZEW
METODĄ ALPINISTYCZNĄ**
- SERWIS WYCINKI DRZEW
- PRZECINANIE PRZEWIETLANIE KORONY DRZEW
- USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MARCHNIE
- USŁUGI REKABIM, ZIEKOWANIE, CZYSZCZENIE WYLOTÓW
- ZAPUSZCZANIE - MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE - POMOCNIKI
698 991 470
LEG 53176

■ Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyną wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

inne

■ Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582
LEG 53174



ROBERT
WYNAJEM I USŁUGI
PODNOŚNIKAMI
KOSZOWYM
602 86 57 86
www.robert.media.pl

Wynajem i usługi podnośnikami koszowym. Tel. 602 86 57 86. www.robert.media.pl
LEG 53175

BIZNES

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam dom

■ Wójcik Development Adam Wójcikowski 05-119 Łajski, ul. Fabryczna 20 +48 533 063 000, +48 502 469 160 biuro@wojcikdevelopment.pl
LEG 53425

LEGIONOWO


**XERO
SERWIS**
• SERWIS • SPRZEDAŻ
• WYNAJEM
URZĄDZEŃ
DRUKUJĄCYCH
TONERY • TUSZE
USŁUGI XERO
tel. 22 784 07 95 • xero@wp.pl

Jagiellońska 8

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

do wynajęcia

■ Wynajmę hale magazynową, pow. 700 m.2., wysokość 11 m. posadzka bezpyłowa. Serock, pow. legionowski. (tylko SMS-y) 500-833-492
LEG 53493

■ Wynajmę pokój dla pani w Legionowie przy targowisku. 502 029 326
LEG 53494

poszukuję do wynajęcia

■ Wynajmę garaż ok 70 m z dostępem do wody i prądu. Pod działalność gospodarczą. +48 500 576 311
LEG 53455

ROLNICTWO

sprzedam

■ JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małoleśka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72.
LEG 53177

ZWIERZĘTA

sprzedam

■ Sprzedam prasę rolującą NEW HOLLAND 841, cena 5000 zł, tel. 516 441 453.
PUL 53495

OGŁOSZENIE
Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Pułtusk
przy ul. Aleja Tysiąclecia 11,
tel. 23 692 52 27 lub 23 692 55 82,
ogłasza ustny przetarg nieograniczony

na ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego z udziałem w nieruchomości wspólnej: w Pułtusk przy ul. Pana Tadeusza 1 m 38 o pow. użytkowej 73,90 m², składającego się z 4 pokoi, kuchni, łazienki, wc, przedpokoju, usytuowanego na trzecim piętrze. Lokal wymaga remontu.

Wartość lokalu została oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego w wysokości 367 200 zł

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uprzednie wpłacenie na konto Spółdzielni wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu **do dnia 16.08.2024r. na rachunek Spółdzielni nr 10 1020 1592 0000 2902 0012 3323.**

Za dokonanie wpłaty uznaje się wpływ środków finansowych na w/w rachunek Spółdzielni.

Przetarg odbędzie się w dniu 20.08.2024r. o godz. 10⁰⁰ w budynku Spółdzielni przy ulicy Aleja Tysiąclecia 11 w Pułtusk pokój nr 1 sala narad.

W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium w wysokości i terminie wyznaczonym w niniejszym ogłoszeniu. Przystąpienie do przetargu wymaga legitymowania się dokumentem potwierdzającym tożsamość. Jeżeli uczestnika przetargu zastępuje inna osoba, winna ona przedstawić pełnomocnictwo z notarialnie poświadczonymi podpisami. W przypadku małżonków, do dokonania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie przez osobę przystępującą do przetargu oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego. W przypadku osoby upoważnionej do reprezentowania osoby prawnej podlegającej wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego wymagane jest okazanie przez osobę upoważnioną do reprezentowania osoby prawnej aktualnego wypisu z KRS. Na wypadek nie dokonania przez bank przelewu wadium wpłaconego przez osobę zamierzającą wziąć udział w niniejszym przetargu, zaleca się posiadanie przy sobie dowodu jego wpłaty.

Wygrywający przetarg obowiązany jest w terminie 30 dni od daty wygrania przetargu wnieść na konto Spółdzielni cenę wylicytowaną mieszkania pomniejszoną o wpłacone wadium.

Wygrywający przetarg traci wadium, jeżeli w terminie 30 dni od daty wygrania przetargu nie wpłaci wylicytowanej ceny lokalu.

Nabywca jest zobowiązany pokryć koszty notarialne, opłaty sądowe oraz koszty podatku od czynności cywilnoprawnych.

Lokal można oglądać w dni robocze po uprzednim zgłoszeniu się w administracji Spółdzielni lub uzgodnieniu telefonicznym tel. 236925582, 236925227 wew. 32.

Szczegółowych informacji o mieszkaniu i warunkach przetargu udziela Zarząd Spółdzielni. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

eprasa.pl c7994de51b

PŁOCIUSZEK

Wróciliśmy do rodzinnego miasta po miesiącu nieobecności w nim. I co? Nic. Jak było, tak jest, a nawet gorzej. Dziwniej. No i schamiliśmy do reszty. Dlaczego dziwniej? O tym niżej, a tymczasem o schamieniu. I nieobyczajności, która wiąże się z milczeniem WŁADZY RATUSZOWEJ wobec pytań dziennikarzy dotyczących żywych problemów miasta i gminy, a przede wszystkim zmian zachodzących na stanowiskach w różnych firmach miejskich. Wprawdzie milczenie jest oznaką zgody, a nawet złotem, ale tu nie o zgodę biega i nie o złoto, choćby się przydało dla wielkiego oddłużenia miasteczka.

Teraz o schamieniu w naszym nowoczesnym mieście z tradycjami. Otóż odnosi się ono do tego, co pułtuszczenie i osoby zewsząd wypisują na forach społecznościowych. Owo schamienie wiele ma wspólnego z hejtowaniem. U niektórych hejt uchodzi już za bożka, bożka wyroku, sądu, jedynej sprawiedliwości i oczywistej prawdy. I mądrości hejtującego, oczywiście. A chodzi jedynie o to, żeby przyp...lić komuś z kim się nie zgadza posługujący się hejtem. Doszło więc do tego, że ludzie boją się już wchodzić na niektóre portale, by nie oddać treści żółdkowej, czytając treści tamże zamieszczone.

A teraz słówko o dziwności naszej Wenecji, w której jak w komediowym „Cyrku Manty Pythona” można spodziewać się wszystkiego. Komizm Pythonów definiował absurd. U nas też ci go pod dostatkiem, a nasilił się od ostatnich wyborów samorządowych. Dokąd nas doprowadzi, trudno wyrokować, ale może być jeszcze bardziej... absurdalnie.

Tymczasem, jak nam donieśli pułtuszczenie, już poleciało absurdem, a to w związku, o mój Boże, ze świętą Faustyną Kowalską, którą posadowiono w pobliżu zamku, czyli Domu Polonii. Figurę ufundował dyrektor Domu Polonii, aby jak pisał „Gość Niedzielny” „pomogła Polakom wracającym do ojczyzny odczytać w tym miejscu duchowy sens nowego etapu ich życia i duchowych korzeni ojczyzny”. No i tak, jak to zwykle bywa, jedni są za świętą Faustyną w parku zamkowym, drudzy absolutnie przeciw. Ci drudzy uważają, że modlić można się wszędzie i niekoniecznie pod figurą świętej, a najlepiej w kościele i we własnym domu, bo akt modlenia to sprawa intymna i wymaga spokoju i uwagi. Ciszy wymaga. Proboszcz bazyliki ks. kan. Jarosław Arbat stwierdził, że „przez krzyż i upamiętnienie św. Faustyny Pułtusk otrzymał „ogrody Bożego miłosierdzia” - podaje „Głos Niedzielny”. Jako ciekawostkę podajmy, że mszy św. w kaplicy pw. świętej Marii Magdaleny przewodniczył pułtuszczanin ks. prałat Janusz Osowiecki, duszpasterz Misji Francusko-języcznej w Niemczech.

My w tymże parku przy zamkowym chętnie widzielibyśmy zgrabny pomnik biskupa, jako że zamek z biskupami był związany. Siedziałby sobie taki biskup na ławeczce, twarz miałby zwróconą do nieba, uśmiechnięty byłby, dobroduszny, nawet radosny. Chętni jego bliskości mogliby przysiadnąć na ławeczce z nim, a nawet głaskać pierścionki na jego dłoni aż do jasnego wyświecenia brązu.

Ze spraw mniejszej wagi, nawet kompletnej nieuwagi RATUSZA i ludzi mu podległych donosimy, co nam doniesiono: schody z Widok na Daszyńskiego znowu zaczynają szwankować – już odpadł



kawał schodów, na szczęście nie grozi to wywinieciem koźła, ale jeszcze bardziej wpływa na brzydotę tego miejsca. Ponadto, litości, poręcz wciąż się rusza, żeby nie powiedzieć chodzi czy tańczy. Ludzie żartują, że chce dać drapak do innego miasta. I pomyśleć, znamy przynajmniej jednego radnego, który zna problem chwiejnej poręczy, za którą nie chcą się łapać starsi ludzie. I nic.

I tak sobie myślimy, czym tu pozytywnie zaskoczyć pułtuszczenie, czym błysnąć. I tenże błysk padł na Muzeum Regionalne i na jego program zajęć wakacyjnych, warsztatów i innych form zajęciowych. To zajęcia ciekawe, przemysłane, wspaniałe. A o czym? A: Pułtuskie motyle, Archeolog w pracy, Magiczna siatka, Sekretne życie pszczoł, też inne tematy. My, GMD,

jesteśmy pod wrażeniem doskonałej pracy wakacyjnego MUZEUM.

Czym by tu jeszcze ukoić zmaltretowane dusze naszych współplemieńców? Ano jagodziankami w przyjaznym sklepie OLA, smacznymi i olbrzymimi jak miny przeciwpiechotne i też mocno naładowane jagodami. Wybuchają w ustach.

Ale i tym, co w roku 1968 ukazało się w piśmie „5 Rzek”, gazecie społeczno-kulturalnej. Za 2 zł można się było nacytać po... pachy, odnaleźć teksty poświęcone jubileuszowi tysiąclecia miasta, też poezję dla oddechu od życia (np. ciekawy wierszyk p. Danuty Rybarczyk), można się było zapoznać z opowieścią o tym, jak w oczach Prusa wyglądał Ciechanów, przeczytać tekst „Pułtusk przygotowuje się do jubileuszu” autorstwa samego Józefa Śniegockiego.

A roboty przed jubileuszem było po kokardy – za sprawą porządkowe, inwestycyjne i gospodarcze odpowiadał inżynier Zdzisław Kędziński, za propagandę Daniel Ciok, inspektor szkolny. Oblicze miasta zmieniało się jak w kalejdoskopie – nowy most na Narwi, rozpoczęcie budowy

dworca PKS, przebudowa zabytkowego rynku, modernizacja kanałów. Pracowano nad organizacją tygodnia teatru pułtuskiego, nad przedstawieniem folkloru Puszczy Białej i nad wernisażem prac artystów ludowych. Dostępna będzie ekspozycja grafiki, prac Juliana Zebrowskiego. Ukaże się kilka publikacji, wydany będzie okolicznościowy znaczek pocztowy i pojawią się pamiątkowe talerze. Jubileuszowi towarzyszyć będą jeszcze inne atrakcje i akcje (np. konkurs poetycki o mieście), donosił pan Józio.

Imponujące, nieprawdaż??? A działania komusze, a fe.

Miód Malina i Słonina to sklep, w którym bołą oczy i język ucieka do gardła. Ile tam pyszności! Mięś i wszelkich wędlin. Jak pięknie wszystko wyeksponowane. Warto tam zajrzeć, mimo wizji, że jak będziemy wcinąć te dobroci, to będziemy wyglądać jak dyliżans albo parowóz. No i panie w tej SŁONINIE przemile.

No i jeszcze coś. COŚ ładnego, barwnego i ważnego dla promocji miasteczka. Reklama na TRZECIAKU. – Pułtusk. Miasto z bogatą historią (zdjęcie pultusk.NEWS). Myślimy, że ów banner spowoduje, że ten i ów stan na naszym pułtuskim rynku. Ale co dalej?

GMD



A TO CIEKAWE

Ciekawe, ale i... smutne. Oto wierzbę żalobną posadzoną przez GMINĘ w 2020 roku. Wiele takich pojawiło nad kanałkiem. Już po roku od ich zasadzenia pisaliśmy, że schną na potęgę. Niedawno – bez trudu – znaleźliśmy takiego sucharka nie opodal mostku Świętojańskiego. Ciekawe, że



odpowiedzialni za zielen w mieście tego nie widzą. Mamy podejrzenie, że więcej takich suchych wierzb stoi nad kanałkiem po obu jego stronach i na całej długości. To pomniki niegospodarności – już w niedługim czasie po zasadzeniu wierzb było widać, że ... liści z tych drzew nie będzie.

GMD



OKIENKO POETYCKIE

NA PROŚBĘ TYCH, KTÓRZY TWORZĄ I CZYTAJĄ WIERSZY, UTWÓR MONIKI PLISECKIEJ, POLONISTKI Z GOŁĄDKOWSKIEJ SZKOŁY

Duch

Ta myśl, że dotarłaś do brzegu, a za nim już tylko nowe i z przejęcia aż drżysz.
Co z tego, zapytacie, skoro wciąż nie przejmuję paleczki, skoro wciąż się przejmuję.
Nic, odpowiadam, rozparta w fotelu.
Po nią też przyjdzie czas.
Dalej, bryło, z posad świata* powie.

*Adam, Oda do młodości

PODAŁA GMD

Chcesz zamówić reklamę na naszą stronę?

512 405 972

Pułtuszczak^{PL}



80.
ROZCHNICA
WYBUCHU

POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

1 SIERPNIA 2024 R.

GODZ. 10.00

Uroczystości pod obeliskiem upamiętniającym żołnierzy 3 Kompanii I Batalionu 1 Rejonu „Marianowo – Brzozów” - ul. Kościuszki (róg ul. Wrzesińskiej - granica Legionowa z Chotomowem)

GODZ. 16.15

Koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu chóru męskiego „Oktawian”, Skwer Alfry i Skiby w Jabłonce

GODZINA “W”

GODZ. 17.00

Uroczystości na skwerze Alfry i Skiby w Jabłonce. Żołżenie kwiatów pod Pomnikiem Poległych Żołnierzy Wojska Polskiego i Mieszkańców Jabłony

GODZ. 18.00

Msza Święta w Kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski w Jabłonce

Wydarzenia towarzyszące:

29 lipca – 2 sierpnia

„Hej chłopcy, bagnet na broń” – wystawa broni, wyposażenia i umundurowania uczestników Powstania Warszawskiego, Gminna Biblioteka Publiczna, Filia w Chotomowie, ul. Partyzantów 27

Wystawa
„Powstanie Warszawskie w plakacie”

1 – 14 sierpnia

CHOTOMÓW, Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Partyzantów 27

16 – 31 sierpnia

SKIERDY, Gminne Centrum Kultury, ul. Nadwiślańska 1

4 sierpnia, g.17.00

XII Rajd Rowerowy Powstania Warszawskiego, start spod kościoła w Chotomowie



Gmina Jabłonna



ŚWIATOWY ZWIĄZEK
ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ



32 dywizjon rakietowy
Obrony Powietrznej



Straciła prawie 1000 złotych

Oszuści nie próżnują. Niemal codziennie przestrzegamy i przybliżamy metody ich działania. Przestępcy, aby wyludzić pieniądze, wykorzystują często portale sprzedażowe oraz komunikatory internetowe. W taki sposób 42-letnia mieszkanka powiatu pułtuskiego straciła prawie 1000 złotych. Kobieta została oszukana podczas sprzedaży butów

Policjanci niemal każdego dnia dostają zgłoszenia dotyczące oszustw, do których dochodzi podczas internetowych transakcji kupna-sprzedaży. Na komendę w Pułtuskę zgłosiła się kolejna ofiara oszustów. 42-latką, na jednym z popularnych portali ogłoszeniowych, wystawiła na sprzedaż buty zimowe. Chwilę później poprzez jeden z komunikatorów społecznościowych skontaktowała się z nią osoba z zapytaniem, czy ogłoszenie jest jeszcze aktualne. Po chwili rozmowy osoba wyraziła chęć zakupu i przelała wiadomość zawierającą link w celu umówienia kuriera.

Mieszkanka powiatu pułtuskiego, nie spodziewając się oszustwa, postąpiła zgodnie z instrukcją. Kliknęła w link i została przekierowana na stronę swojego banku. Po zalogowaniu się do banku okazało się, że z jej konta zniknęło prawie 1000 złotych.

Pamiętajmy, aby sprawdzać w jaki sposób działają dane portale sprzedażowe, może to nas ustrzec od wpadnięcia w sieci oszusta. Apelujemy o rozwagę i czujność. Jednakże, gdy mamy wątpliwość co do sprzedającego / kupującego upewnijmy się czy dana osoba, bądź firma jest zweryfikowana przez portal. Rozliczajmy się bezpośrednio przez dany portal unikając bezpośrednich transakcji. Uważajmy na próby nawiązania kontaktu poza portalem, poprzez komunikatory czy e-maile, szczególnie te w których zawarte są aktywne linki. W sytuacji, gdy dojdzie do oszustwa lub jego usiłowania, dzwońmy pod nr alarmowy 112 i zgłośmy sprawę policjantom.

podkom. Barbara Goździewska

A z RATUSZA brak odbioru

Dość już mamy tej arogancji!

W zeszłym tygodniu nasze miasto obiegła sensacyjna wiadomość dotycząca zmian osobowych w zarządzie miejskiej spółki - Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Najpierw docierały do nas bardzo nieoficjalne informacje na ten temat, które następnego dnia od samego rana próbowaliśmy potwierdzić lub zdementować u źródła. Przecież nie jest to żadną tajemnicą, bieżące doniesienia w tej kwestii należą się mieszkańcom, bo TO MIESZKAŃCY SŁONO PŁACĄ MIĘDZY INNYMI NA UTRZYMANIE SPOŁEK MIEJSKICH.

Od samego rana osobiście dzwoniłam do PEC-u, gdzie od razu oświadczono mi, że nie są upoważnieni do udzielania informacji w sprawie zmian kadrowych i odesłano do pełniacej obowiązki burmistrza Marzeny Cendrowskiej. I tu zaczęły się schody... Pani burmistrz do popołudnia była nieobecna w urzędzie, a jej zastępca na urlopie. Kazano dzwonić później. Tak też uczyniłam. Przy okazji kolejnej rozmowy z panią sekretarką dowiedziałam się, że owszem, pani burmistrz już jest, ale trwa spotkanie, nie można jej przeszkadzać, więc mam zadzwonić później. Zadzwoniłam. I cóż mi odpowiedziano? W końcu szczerze, że do końca tygodnia (a była środa!) nie mam co liczyć na rozmowę z miłośniczką nam panującą, bo ma wiele spotkań i tyle.



Coś mi mówiło, że Tygodnik jest w nielase, ale nie miałam zamiaru odpuszczać. Skontaktowałam się z panią Cendrowską przez komunikator internetowy. Owszem, wiadomość odczytała, ale nie raczyła odpowiedzieć nawet słowem. Za to, na stronie Urzędu gminy pojawiła się informacja następującej treści:

Zmiany kadrowe w Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Puławie

W związku z rezygnacją, złożoną 19 lipca 2024 r., przez Pawła Cukrowskiego – członka Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Puławie Sp. z o.o., odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki, na którym odwołano z dniem 22 lipca 2024 r. wyżej wymienionego członka Rady Nadzorczej, a do składu Rady Nadzorczej Spółki powołano z dniem 22 lipca 2024 r. dr hab. prof. SGH Mariusza Jana Radło.

Na posiedzeniu Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa

Energetyki Ciepłej w Puławie Sp. z o.o. odwołano z dniem 23 lipca 2024 r. ze stanowiska dyrektora – członka zarządu spółki Tadeusza Nalewajkę oraz ze stanowiska wicedyrektora spółki – członka zarządu Sławomira Wyrzykowskiego.

Z dniem 23 lipca 2024 r. do Zarządu Spółki powołano: Grzegorza Falbę, jednocześnie powierzając mu stanowisko dyrektora spółki oraz Dorotę Kamińską, powierzając jej stanowisko wicedyrektora spółki.

Nie omieszczałam podziękować pani burmistrz za szybką reakcję, ale żadnej informacji zwrotnej znów nie otrzymałam... No to teraz kawa na ławę. Przypominamy po raz kolejny naszym miejskim urzędnikom, że to oni są dla nas - mieszkańców i lokalnych mediów, które w imieniu mieszkańców z różnymi sprawami się zwracają. Dość fochów i arogancji, bo na obrażanie się po tylu latach dziennikarskiej pracy i funkcjonowania Tygodnika

Pułtuskiego jesteśmy zupełnie odporni. Z uporem będziemy powtarzać, iż z przepisów jasno wynika, że odpowiedzi urzędowej udziela się niezwłocznie, chyba że wymaga ona wglądu w dokumenty czy szczegółowych analiz. Jeśli chodzi o spółki, bo mówi się nieoficjalnie o planowanych kolejnych zmianach kadrowych, tym razem w PPUK, a wcześniej dokonano ich w TBS, to powyższa informacja nie nie wnosi. Mieszkańcy mają prawo wiedzieć, jakie wykształcenie, doświadczenie i przygotowanie zawodowe mają nowi członkowie zarządów spółek. To żadna łaska, tylko zwykła uczciwość.

Jeśli chodzi o arogancję traktowanie dziennikarzy, bo coś tam najwyraźniej w naszym piśmiennictwie się nie spodobało, to uświadomiamy, że my nie jesteśmy od tego, by nas lubić. Tak wiele miało się zmienić w naszej gminie na lepsze, a w kwestii przejrzystości samorządu jest coraz gorzej. Tajemnice, półśłówka, stawianie ludzi przed faktem dokonanym bez podawania przyczyn. Zdążyliśmy się już przyzwyczaić do takiej postawy rządzących i ustępować nie zamierzamy. Jeszcze w tym tygodniu wystąpimy o wszelkie informacje dotyczące nowo powołanych członków zarządów spółek. Na piśmie, bo najwidoczniej nie jesteśmy godni tego, by móc porozmawiać z panią burmistrz telefonicznie.

Ewa Dąbek



Pomogli rannym w wypadku drogowym

Funkcjonariusze z Ostrołęki, Pułtusk i Wyszki, którzy wracali do domu ze szkoły policyjnej, widząc wypadek drogowy, natychmiast ruszyli na pomoc rannym. Wśród osób poszkodowanych była kilkuletnia dziewczynka. Policjanci wydobyli poszkodowanych z rozbitych pojazdów i udzielili im pomocy przedmedycznej

W czwartek, 18 lipca, policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Ostrołęce i Komendy Powiatowej Policji w Puławie oraz Komendy Powiatowej Policji w Wyszce, którzy wracali ze Szkoły Policyjnej w Pile, w rejonie m. Winnica (powiat pułtusk), zauważyli poważny wypadek drogowy z udziałem 3 pojazdów. Z wraków samochodów wydobywał się dym.

Policjanci szybko zatrzymali swój pojazd i ruszyli na pomoc poszkodowanym. W jednym z rozbitych aut, który był w rowie, siedziała zakrwawiona kobieta. Była w szoku, dlatego kontakt z nią był utrudniony. Nato-

miast w drugim samochodzie w foteliku siedziała kilkuletnia dziewczynka, która płakała. W jej ciele znajdował się kawałek szkła, a z rany sączyła się krew.

Policjanci w pierwszej kolejności zabezpieczyli swoim pojazdem miejsce zdarzenia. Z uwagi na ryzyko pożaru mundurowi wydobyli rannych osoby z wraków aut. Po udzieleniu im pomocy przedmedycznej objęli poszkodowanych opieką w swoim samochodzie do czasu przyjazdu służb medycznych. Poszkodowane osoby zostały przekazane załogom karettek pogotowia.

Policjanci na co dzień pełnią służbę w różnych komórkach organizacyjnych. Jednak bez względu na to, gdzie dany policjant służy, to potrafi profesjonalnie udzielać pierwszej pomocy. Wszyscy funkcjonariusze już na kursie podstawowym uczą się udzielania pomocy medycznej, ponadto na bieżąco doskonalą swoje umiejętności w tym zakresie.

nadkom. Tomasz Żerański
KMP w Ostrołęce

Towarzyszyli druhowi w ostatniej drodze

Jak poinformował wójt gminy Świercze Adam Misiewicz, 26 lipca odprawiono na wieczną wartę druha Tadeusza Tabęckiego - założyciela i prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Dziarnie.

Wójt pożegnał go słowami:

Księżu Proboszczu, pogrążona w smutku rodzino, szanowni uczestnicy dzisiejszej pogrzebowej uroczystości. Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci dh Tadeusza Tabęckiego, który odszedł na wieczny odpoczynek w wieku 93 lat. Przytoczę w tym miejscu fragment wiersza Edwarda Szymańskiego, poety o chłopskim rodowodzie z okolic Stoczka Węgrowskiego, zamordowanego przez Niemców w obozie zagłady Auschwitz-Birkenau „Przeimną nasze imiona w dniach jasnym, nowych i ciemnych

Młode silniejsze ramiona podejmą trud nasz codzienny

I tylko po nas zostanie, coś co się zawsze powraca Wielkie, największe kochanie i prosta, najprostsza praca”.

Żegnamy dziś ostatniego z założycieli Ochotniczej Straży Pożarnej w Dziarnie i nieprzerwanie jej Prezesa przez 59 lat od jej utworzenia w 1965 roku do czerwca 2024 roku. Dh Tadeusz od

początku widział potrzebę społecznego działania i niesienia pomocy ludziom i ich dobytekowi zagrożonym przez pożar. Wspólnie z sąsiadami w grudniu 1965 roku utworzył Ochotniczą Straż Pożarną w Dziarnie. Wspomnę pierwszy skład osobowy Zarządu: Prezes - Tadeusz Tabęcki, I wiceprezes - Szczepan Szumski, II - wiceprezes - Zygmunt Majewski, Skarbnik - Stanisław Kański, Sekretarz - Jan Dziubiński, Gospodarz - Marian Adamiak i Przedstawiciel Gromadzkiej Rady Narodowej w Strzegocinie - Marian Dziubiński. Dwa lata po zebraniu założycielskim 8 kwietnia 1967 roku zapada decyzja o wykopaniu fundamentu pod budowę remizy złożonej z garażu i małej salki. Ziemia wykupiona została od Jana Dziubińskiego, a skromne środki na zakup materiałów wyasygnowała Powiatowa Straż z Pułtusk. Prace postępowały czynem społecznym i budynek oddano do użytku w 1971 roku. W latach 1995 - 1997 ze względu na małą powierzchnię remiza została rozbudowana z udziałem już kolejnego pokolenia strażaków również czynem społecznym, tym razem Gmina zapewniła materiały do modernizacji budynku, a środki własne druhowo ochotników pozwoliły na wykończenie budynku.



Trzeba było zabiegać o wyposażenie jednostki 21 czerwca 1968 roku Szczepan Szumski przeprowadził z Komendy Powiatowej w Puławie wóz konny wraz motopompą i węzami, który służył aż do 1992 roku. Wiele radości sprawił wycofany również z pułtuskiej Komendy 22 letni samochód pożarniczy Star-25, który służył przez kolejne 15 lat. Pamiętam swoje pierwsze jako Wójta zebranie sprawozdawcze w jednostce i to z jaką dumą dh Tadeusz pokazywał remizę i tego blisko 30-letniego Stara-25. Kolejne lata przyniosły dalszy rozwój i unowocześnienie budynku i wyposażenia OSP. 2015 rok był kolejnym powodem do dumy - 50 lecie jednostki i ufundowany przez społeczność Sztandar, z wielką przyjemnością przekazywałem na twoje

ręce dh Prezesie Akt Fundacji Sztandaru. Pomimo podeszłego wieku dopóki zdrowie pozwalało nie opuściłem żadnego strażackiego zebrania docierając swoim charakterystycznym trójkołosem.

Za swoje wyjątkowe zaangażowanie dh Tadeusz Tabęcki był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany Odznaką Strażak Wzorowy, Brązowym, Srebrnym i Złotym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, Złotym Znakiem Związku OSP RP. Dzisiaj druhu Tadeuszu żegnamy Cię, w imieniu całej społeczności strażackiej i władz samorządowych Gminy Świercze.

Niech za wstawiennictwem naszego patrona św. Floriana dobry Bóg przyjmie Cię do swojej chwały! Spoczywaj w pokoju!”

red.



Jesteśmy odcięci od świata

Wszyscy cieszymy się z postępów na budowie obwodnicy Pułtuska, ale po drodze nie brakuje również niepokojących sygnałów od mieszkańców

Tym razem z Kleszewa. Tu obecnie trwają intensywne prace, zdjęto asfalt na odcinku drogi gminnej przez wieś, by zrobić przejście obwodnicy. No i mieszkańcy, którzy zostali po tamtej stronie drogi, pieszo czy na rowerze nie mają możliwości

przejścia na drugą stronę wsi - do przystanków autobusowych - jakąś bezpieczną tymczasową kładką, tak jak to na przykład mądrze zrobiono w przypadku remontu Mostu Benedyktyńskiego.

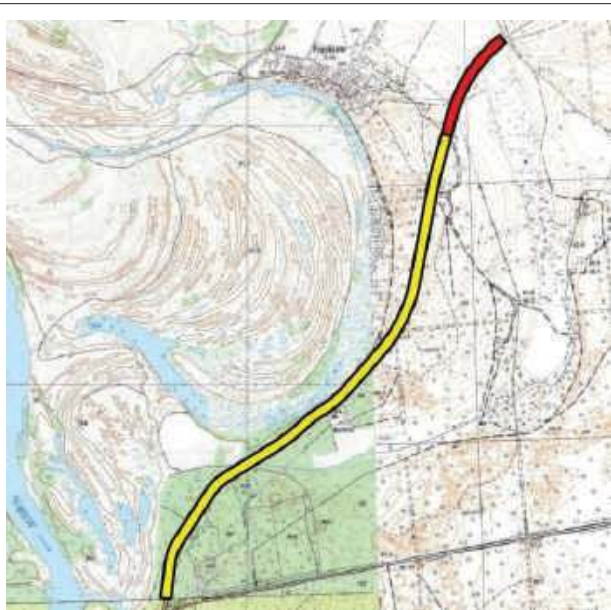
- Nie jeżdżę samochodem, więc jak mam naokoło dostać

się na przystanek autobusowy w Kleszewie i dojechać na zakupy czy do lekarza? Przecież to kilka kilometrów! - alarmuje jedna z mieszkanki. - Rozumiem, budowa obwodnicy, ale można było zrobić jakieś tymczasowe przejście, nie mówiąc już o tym, że rolnicy akurat

w czasie zbiorów nie mogą dojechać do pól, muszą naokoło, nadrabiając kawał drogi. To wszystko jest nieprzemysłowe, gmina nie zabezpieczyła mieszkańców.

Teraz nie da się nic zrobić. Jeźdźnia jest rozkopana, można próbować przedostać się przez ten odcinek, ale ani to bezpieczne, ani wygodne, bo wychodzi się stamtąd w butach oblepionych gliną.

ED



Będą utrudnienia w Ponikwi

Jak poinformował Urząd Miejski, w poniedziałek, 29 lipca, rozpoczęły się prace polegające na frezowaniu nawierzchni jezdni w ramach modernizacji drogi gminnej Popławy - Zamb-

ski, na terenie Gminy Pułtusk i Gminy Obryte. Jest prośba do mieszkańców o wyrozumiałość i ewentualny wybór trasy alternatywnej na czas trwania prac drogowych.

red.

GMINA WINNICA

Przygotuj się do kontroli

Urząd Gminy Winnica informuje, że zgodnie z obowiązującymi przepisami **od 02.07.2024 roku przeprowadzane są kontrole szamb i przydomowych oczyszczalni.**

Ewidencjonowanie oraz kontrola będzie obejmowała następujący zakres spraw:

- liczba właścicieli nieruchomości od których odebrano nieczystości ciekłe oraz liczba osób zamieszkałych na danej nieruchomości, liczba zawartych umów na wywóz ścieków przez właścicieli zbiorników bezodpływowych lub osadów ściekowych w przypadku przydomowych oczyszczalni ścieków, częstotliwość opróżniania szamb i oczyszczalni przydomowych.

Urząd Gminy ma obowiązek przeprowadzić kontrolę nie rzadziej niż co 2 lata w każdym gospodarstwie. Właściciele nieruchomości, którzy nie mają jeszcze podpisanych umów na opróżnianie zbiorników bezodpływowych oraz osadów z przydomowych oczyszczalni ścieków powinni uczynić to niezwłocznie.

Usługę wywozu ścieków mogą wykonywać jedynie przedsiębiorcy posiadający zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych wydane przez Wójta Gminy Winnica (załącznik 1).

Plan kontroli opróżniania zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni ścieków:

od 02.07.2024 r. do 31.07.2024 r. (mieszkańcy miejscowości: Białe Błoto, Bielany, Błędostowo, **od 01.08.2024 r. do 30.09.2024 r.** (mieszkańcy miejscowości: Brodowo-Bąboły, Brodowo-Wity, Budy-Zbroszki, Domosław, Gatka), **od 01.10.2024 r. do 31.12.2024 r.** (mieszkańcy miejscowości: Glinice-Domaniewo, Glinice

Wielkie, Gnaty-Lewiski, Gnaty-Szczerbaki, Gnaty-Wieśniany), **od 01.01.2025 r. do 31.03.2025 r.** (mieszkańcy miejscowości: Gołądkowo, Górka Powielińska, Górki-Bački, Górki Duże, Górki-Witowice), **od 01.04.2025 r. do 30.06.2025 r.** (mieszkańcy miejscowości: Kamionna, Łachoń, Mieszki-Kuligi), **od 01.07.2025 r. do 30.09.2025 r.** (mieszkańcy miejscowości: Mieszki-Leśniki, Nowe Bulkowo, Pawłowo, Poniaty-Cibory, Poniaty Wielkie), **od 01.10.2025 r. do 31.12.2025 r.** (mieszkańcy miejscowości: Powielin, Ręb-kowo, Skarżycze, Skorosze, Skoroszki), **od 01.01.2026 r. do 31.03.2026 r.** (mieszkańcy miejscowości: Skórz-nice, Smogorzewo Pańskie, Smogorzewo Włościańskie), **od 01.04.2026 r. do 30.06.2026 r.** (mieszkańcy miejscowości: Stare Bulkowo, Winnica, Winniczka, Zbroszki).

Jeżeli właściciel nieruchomości ma już podpisaną umowę na wywóz nieczystości ciekłych z przedsiębiorcą posiadającym stosowne zezwolenie na prowadzenie działalności w tym zakresie może sam dostarczyć do Urzędu Gminy Winnica niezbędne dokumenty będące przedmiotem kontroli w terminie określonym w planie kontroli.

Dokumenty, które należy posiadać do kontroli: Umowa na opróżnianie zbiornika bezodpływowego (szamba) lub osadników z przydomowych oczyszczalni ścieków. Dowody uiszczenia opłat za opróżnianie szamb lub osadników z przydomowych oczyszczalni ścieków.

UWAGA!

Przedłożenie w Urzędzie Gminy Winnica umowy wraz z dowodami uiszczenia opłat za opróżnianie szamb lub osadników z przydomowych oczyszczalni ścieków zwalnia z kontroli terenowej.

red.

1 SIERPNIA W PUŁTUSKIEJ BRAMIE

MUSISZ TO PRZECZYTAĆ!

1 sierpnia, zawyją syreny i na dłuższą chwilę stanie ruch uliczny, zatrzymają się samochody, a przede wszystkim ludzie... Wcześniej, bo już 28 lipca pułtuszczenie spotkali się w bazylice na mszy świętej patriotycznej, jak w każdą ostatnią niedzielę miesiąca. A intencją mszy lipcowej było POWSTANIE WARSZAWSKIE; modlitwa za walczących, poległych i jeszcze żyjących powstańców i powstańki

O POWSTANIU WARSZAWSKIM i hołdzie - jaki DZIECI z BRAMY przy Kościuszki 39 składają bohaterom, którzy brali udział w największym zrywem narodowym w Europie przeciwko Niemcom - rozmawiam z rodzicami DZIECI, a to Agata i Dominikiem Pastewką.

- 1 sierpnia jest główną uroczystością, 80 rocznica wybuchu POWSTANIA i wszystko będzie działo się w naszej BRAMIE, jak co roku i od lat - objaśnia pani Agata.

Sięgamy więc do historii tego wydarzenia, obchodów rocznicowych POWSTANIA w BRAMIE, uroczystości, która nie ma sobie równych. Agata Pastewka: - Pani dyrektor żłobka miejskiego, Kasia Kalińska - Lange, nam uświadomiła, że pierwszy plakat powstaniowy ukazała się w... 2016 roku. Jeden plakat, jedyny, który wykonały dzieciaki i zawiesiły na BRAMIE. I to nie była nasza, dorosłych, inicjatywa. Wszystko się zaczęło od Olgi

Grzywacz, mojej bratanicy, która zaangażowała nasze dzieci - Janka i Małgosia. Ola miała wówczas lat 14, Małgosia 11, a Janek 10.

Olga w ogóle była zafascynowana tematyką wojny i POWSTANIA WARSZAWSKIEGO, ale bez reszty oddała się temu zrywowi narodowemu po wycieczce do Warszawy i wizycie w Muzeum Powstania Warszawskiego.

Pani Agata: - Pojechaliśmy tam w lipcu 2017 roku. Zrobiliśmy taką rodzinną wyprawę autobusem: mama Oli, Agnieszka, ja, dzieciaki. I to się nie da opisać! Nie podejrzewaliśmy nawet, że w głowach dzieci coś się tam narodzi. Przywiozły sobie z muzeum 63 kartki z powstania, można je było sobie wziąć. I z tych kartek kalendarzowych przerysowywały treści na kartony i zawieszały je na BRAMIE naszej rodzinnej kamienicy. Reakcja pułtuszczyan była bardzo pozytywna, ludzie się zachwycali.

- Było tak, że dzieciaki wkraczały do akcji nie tylko 1 sierpnia, ale i 15 sierpnia, a i 11 listopada. Tak to zaczynało pomału rosnąć w siłę - podaje Dominik Pastewka. - Ale 1 sierpnia to i nasz początek, i trzon działania - dodaje pani Agata. Pan Dominik: - Na początku było tak, że dzieci 1 sierpnia chodzą do przedszkola, do żłobka z flagą narodową, z drewnianymi pistoletami i opowiadały o powstaniu. Żyły tym.

I stało się tak, że z biegiem lat pułtuszczenie coraz bardziej czekali na obchody rocznicy wybuchu POWSTANIA



WARSZAWSKIEGO. Grodzili się w BRAMIE i przed nią, uśmiechali się, a w sercach mieli to piękne drżenie powodowane patriotycznym wyczynem DZIECI z BRAMY.

Organizatorzy nazywają swoje działanie INICJATYWĄ SPOŁECZNĄ DZIECI z BRAMY. Nigdy nie zabiegali o uwagę władz, nie chcą utożsamiać się z żadną władzą czy partią, ale zapewniają, że jeśli zwróciłoby się z prośbą o pomoc, otrzymaliby ją. W tym roku na przykład wydarzeniem towarzyszącym uroczystości będzie PUŁTUSKI BIEG 1944 na dystansie... 1944 m; to inicjatywa miasta na czele ze Sławomirem Krysiakiem i udziałem MKS-u. Ponadto Stowarzyszenie KROPLA ŻYCIA przeprowadzi akcję poboru krwi; przy dawnej BIEDRONCE, gdzie będzie stał krwiobus. Takie nowości...

Dominik Pastewka: - Po prostu tak: my się cieszymy, jak ktoś się dołącza do naszej akcji. Jesteśmy zadowoleni, że 1 sierpnia wspomoże nas również Klub Kibica Weneccja Pułtusk. W ubiegłym roku dość słabo wyszedł nam okrzyk CZEŚĆ i CHWAŁA BOHATEROM, w tym roku

będziemy silniejsi. 1 sierpnia do BRAMY dołączy również ważny gość, to pani Joanna Rodowicz, malarka, kuzynka Janka Rodowicza, ANODY, powstańca warszawskiego.

Agata Pastewka: - Zaangażowały się również szkoły, przedszkola, żłobek. Mamy dla dzieci atrakcje - kolorowanki, zabawy, animacje, zaś głównym naszym partnerem jest 13 PUŁK PIECHOTY, Grupa Rekonstrukcji Historycznych. Bez PUŁKU nie zrobilibyśmy całego zaplecza historycznego. Pan komentator Leszek Topólski - i jego grupa - robi kawał dobrej roboty. Dzięki 13 pp jest kuchnia polowa, są repliki broni. OSP z Trzcina przyjeżdża bojowym wozem strażackim, jest WOPR, który prowadzi akcję edukacyjną związaną z bezpieczeństwem na wodzie, z reanimacją. Przed szkole URWIS jest z nami.

- W ubiegłym roku, wspomina pan Dominik, mieliśmy powstańczy tor przeszkód, więc można się było poczuć jak na poligonie. Była strzelnica MAŁEGO POWSTAŃCA, dzieciaki strzelały z bezpiecznych piankowych pistoletów.

Takie zabawy podobają się dzieciom, niosą wiedzę i też przyciągają wzrok dorosłych. Ten ruch, ten gwar podkreśla atmosferę święta i wpływa na wspólne jego przeżywanie.

W tej ciszy ludzkiej są i pułtuszczenie, i przyjeźdźni. „Obcych” widać z daleka. W zeszłym roku pani Agata wypatrzyła w tłumie kobietę z dwiema małymi dziewczynkami. I co powiedziała? Że przyjechała specjalnie na uroczystość z Nasielska! To cieszy organizatorów. Powodem do olbrzymiej radości jest też kontakt z powstańcami; to pan Zbigniew Daab, pseudonim KAPISZON.

- To cała historia - mówi pani Agata. - Wertując strony powstańcze, dowiedziałam się, że można wysłać kartkę do powstańca. Wysłałam taką, na niej życzenia i 1 kwietnia dostałam telefon. Odbieram i słyszę: - Dzień dobry pani Agato, nazywam się Zbigniew Daab, pseudonim KAPISZON. W pierwszym momencie pomyślałam, że to żart primaaprilisowy. A nasz pan Zbigniew liczy sobie 96

Wakacje bez Cellulitu z Naturhouse!

Borykasz się z Cellulitem? Nie wiesz co jest jego przyczyną i jak z nim walczyć?

Zapraszamy na **bezpłatną konsultację** z Dietetykiem Naturhouse.

Na konsultacji dowiesz się, jakie błędy żywieniowe mają wpływ na tworzenie się cellulitu u Ciebie. Dietetyk podpowie jak z nim walczyć naturalnymi sposobami.

Na konsultacji poznasz suplementy i kosmetyki, które

są świetne w walce z problemem jakim jest cellulit.

Możesz również podjąć kurację antycellulitową, na której dieta i suplementacja, oraz kosmetyki Naturhouse wyeliminują Twój problem. Zapraszamy!

Centrum Naturhouse
Pułtusk
ul. Świętojańska 16,
Pułtusk
tel. 690 38 12 12



lat, obsługuje Facebooka, Messengera, dziarski jest... Odwiedziliśmy pana Daab w Warszawie, w Domu Powstańca. Piękny to człowiek, energiczny. Kontaktujemy się, dzwoniemy do siebie z życzeniami... Spotkaliśmy się też z powstanką, SOSENKĄ, odwiedziliśmy ją z uczniami JEDYNKI.

Czas, kiedy Olga, Jaś i Małgosia byli na pierwszym froncie powstańczych uroczystości, już minął. - Dzieci dorosły, Olga jest już po studiach licencjackich, Małgosia skończyła liceum, Janek, od września, będzie w klasie maturalnej. Dzieci dorosły i powiem, że są... za kulisami, na zapleczu. Nie odpowiadają im takie wychodzenie na pierwszy plan, owszem, angażują się, pomagają, ale z drugiego planu, a wiele rzeczy trzeba ogarnąć.

DZIECI z BRAMY... Jak zrodziła się nazwa? Po prostu, wraz z powstaniem Facebooka - DZIECI Z BRAMY KOŚCIUSZKI 39. Ewelina Kalinowska, znajoma pani Agaty, zrobiła wymowne logo - to dzieci wybiegające z bramy. W nim kolory narodowe; jest piękne. W ogóle osób zaangażowanych w uroczystość 1 sierpnia jest wiele, i od lat. Pani Agata pokusiła się o ich wyliczenie, ale to trudna sztuka, można kogoś pominąć przez zapomnienie. To: dyrektor Katarzyna Kalińska - Lange i ŻŁOBEK (grochówka, 250 porcji w ub. r.), Ewelina Kujawa - Lis wraz z mężem Robertem, Danuta Ciszewska, 13pp i Leszek Topólski, przedszkole URWIS, Andrzej Dolecki, Jacek Czerwiński, Paweł Grzywacz, Adam Maicki, bracia i siostry pani Agaty, policjanci, strażacy.

Teraz coś o dumnie rodzielińskiej. Pani Agata i pan

Dominik dumni są ze swoich dzieci. Początek ich pracy odbierali jako coś fascynującego, godnego podziwu i pokłasku, także pamięci o POWSTANIU. - A my rodzice? My nie przekazujemy informacji historycznych, faktów, nie oceniamy ich, my chcemy zaszczepić dzieciom poczucie świadomości, że było POWSTANIE WARSZAWSKIE i że trzeba być dumnym z bohaterów powstania. I to jeszcze, żeby 1 sierpnia być razem, by stanąć na baczność w GODZINIE W - mówi A. Pastewka. - Jak jest GODZINA W i wyją syreny, ja nikt nie widzę. Ja przeżywałem. To jest ogromne wzruszenie. Wiem tylko, że obok mnie są ludzie, czuję ich.

Kończąc rozmowę, pytam o... początek DZIECI z BRAMY. - To był dość słoneczny dzień, ale smutny. Uczestniczyliśmy w pogrzebie Jadzi Dąbrowskiej, staliśmy przy jej grobie, gdy zawyły syreny. W tym momencie nasze dzieci, w trójkę, stały w BRAMIE i miały włączony głos syreny, potem puszczały piosenki powstańcze. Były wtedy same...

Koniec historii? Nie. Mam obowiązki i przyjemność wspomnieć o tacie pani Agaty, już świętej pamięci. Powstańcem nie był, urodził się w 1933 roku, ale jeszcze trzy lata temu, schorowany, poruszający się na wózku, uczestniczył z nami w uroczystości 1 sierpnia. - Taki dobry duch naszej inicjatywy - mówi córka. - Ludzie mówili, że to powstaniec - nie wyprowadzaliśmy ich z błędu. Tata miał jednak historię związaną z Warszawą, odbudowywał ją...

Grażyna M. Dzierżanowska

Dzieci z BRAMY Kościuszki 39
oraz
Pułtuską Grupę Rekonstrukcji Historycznej
13 pułku piechoty

ZAPRASZAJĄ
na obchody 80 rocznicy
wybuchu
**POWSTANIA
WARSZAWSKIEGO**

1 sierpnia 2024 r.
Brama „Dzieci z BRAMY Kościuszki 39”
przy ul. Kościuszki 39, 06-100 Pułtusk

**Godzina „W”
godz 17:00**

**Zatrzymaj się i oddaj cześć
BOHATEROM POWSTANIA
WARSZAWSKIEGO**

Uczczenie godziny rozpoczęcia Powstania Warszawskiego
zorganizowane przez Grupę Rekonstrukcji Historycznej
13 Pułku Piechoty w Pułtusku z udziałem
Klubu Kibica Weneccja Pułtusk rozpocznie się o godz. 16:45

PARTNERZY I PATRONI MEDIALNI

W programie
Godz. 10:00-13:00

- pokaz sprzętu militarnego w wykonaniu Grupy Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty w Pułtusku
- prezentacja Wozu Bojowego OSP w Trzcina
- prezentacja sprzętu ratowniczego Pułtuskiego Wodnego Pogotowia Ratunkowego w Pułtusku
- prezentacja pamiątek z okresu okupacji
- stanowiska pułtuskiej Straży Miejskiej i Policji
- atrakcje dla dzieci
- powstańczy tor przeszkód
- strzelnica MAŁEGO POWSTAŃCA i wiele innych

Wydarzenia towarzyszące

- w godz. 9:00-13:00 na parkingu vis-a-vis bramy Kościuszki 39 (parking dawnej Biedronki) odbędzie się OTWARTY POBÓR KRWI
- godz. 17:30 Powstańczy Bieg na dystansie 1944 m
- godz. 19:00, Dolny Krużganek Domu Polonii w Pułtusku - otwarcie wystawy pt. „SIŁA CHARAKTERU. Jan Rodowicz „Anoda”, Joanna Rodowicz”, połączonej z wystawą malarstwa Joanny Rodowicz, krewnej bohatera Powstańca i polskiego patrioty, autorki pomnika Jana Rodowicza „Anody”, który znajduje się Przed Ministerstwem Sprawiedliwości w Warszawie.

Chcesz zamówić reklamę na naszą stronę?

512 405 972 Pułtuszczak

REKLAMA



Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41

INTERCARS.COM.PL